Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 24 SOBOTA, 25 KWIETNIA 1970 ROKU

WYD. AB

Nr 96 (7972) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

◆ Hołd bohaterom ◆ Uroczysta sesja Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu FJN ◆ Nadanie imienia M. Kmiecika szkole nr 61 ◆ Wręczenie nagród wojewódzkich

Jutro - uroczystości Srebrnego Jubileuszu Grodu Gryfa

W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ, 25 BM. Z OKAZJI DWUDZIESTOPIĘCIOLECIA WYZWOLENIA MIASTA I POWROTU POMORZA SZCZECINSKIEGO DO MACIERZY ODBĘDĄ SIĘ W SZCZECINIE LICZNE UROCZYSTOŚCI.

PRZED POŁUDNIEM nastąpi nadanie Szkole Podstawowej nr 61 imienia Michała Kmiecika, długoletniego działacza Związku Polaków w Niemczech. Również przed południem w Sali Rycerskiej Prez. WRN nastąpi wręczenie dorocznych nagród Wojewódzkiej Rady Narodowej za zasługi w upowszechnianiu kultury. O godz. 12 pod Pomnik Braterstwa Broni na Cmentarzu Centralnym przybędą delegacje władz wojewódzkich, zakładów pracy, młodzieży i wojska dla złożenia hołdu bohaterom, którzy polegli w walce o nasz powrót na te ziemie. Równocześnie pod Pomnikiem Wdzięczności zaciągnięte zostaną warty honorowe i złożone wieńce i wiązanki kwiatów. Moment apelu poległych na Cmentarzu Centralnym oznajmiony zostanie mieszkańcom miasta głosem syren. **W tym czasie w całym Szczecinie wstrzymany zostanie ruch. Minutą ciszy uczcimy pamięć poległych w bojach żołnierzy polskich i radzieckich.**

O godz. 16 w Wojewódzkim Domu Sportu odbędzie się uroczysta sesja Miejskiego i Wojewódzkiego Komitetów FJN.

W NIEDZIELĘ o godz. 10 w al. Jedności Narodowej junacy Pomorskiego Zgrupowania Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW złożą przysięgę wojskową. Tego dnia o godz. 16 w Teatrze Lalek „Pleciuga" odbędzie się spektakl: „To jest Polska", w Zamku Książąt Pomorskich o godz. 19.00 – tysięczny „Koncert przy świecach i kawie", a w Teatrze Muzycznym premiera spektaklu: „Droga przez walkę" Nazajutrz w Klubie „13 Muz" szczecińscy aktorzy przedstawią „Kroniki Szczecińskie".

PONADTO 25 bm. szczecinianie będą mogli obejrzeć wyświetlane na świeżym powietrzu filmy fabularne: w kinie „Ogrodowe" – „Bar wy walki", w kinie „Derby" – „Giuseppe w Warszawie", na pl. Lotników – „Irena do domu" i przy ul. Kołłątaja – „Gdzie jest generał".

(wit)

Ku czci Ziemi Szczecińskiej

SALUT WYZWOLENIA

PRZYGOTOWANIA do oddania historycznego salutu wyzwolenia z XVIII-wiecznego działa — w pełnym toku.

Historyczną armatę już odgwoździli pracownicy konserwatorzy muzeum i uczniowie kółka „Barwa i broń" Tech. Mechanicznego pracującego pod kierunkiem inż. M. Maciejewskiego. Zresztą jemu zawdzięczamy także opracowanie — na podstawie przekazów historycznych — starej polskiej komendy artyleryjskiej z początków XVIII w.

Dziś na poligonie artylerzyści LWP poddadzą stare działo próbom ognia. Do Szczecina przywędrowały także z Warszawy historyczne stroje wojskowe.

Tak więc dojdzie do skutku atrakcyjny i uroczysty Salut Wyzwolenia ze skarpy zamkowej. **Zobaczymy go i usłyszymy w niedzielę wyzwolenia o godz. 18.**

Szczegóły — w świątecznym „Kurierze". (lw)

Sytuacja w Kolumbii coraz bardziej napięta

MEKSYK PAP. Od ostatniej niedzieli, tzn. od dnia wyborów prezydenckich i parlamentarnych, w Kolumbii trwa walka o władzę. Ostateczne wyniki wyborów nie są jeszcze znane.

W czwartek oddziały wojskowe udaremniły dwie próby przewrotów wojskowych, zorganizowane przez zwolenników byłego dyktatora Gustavo Rojasa Pinilla, który uważa się za zwycięzcę w wyborach. Przeprowadzono liczne aresztowania wśród wojskowych.

100 tys żołnierzy i policjantów postawionych zostało w stan pogotowia w związku z zamieszkami wywołanymi przez zwolenników Rojasa Pinilla. W kraju obowiązuje stan wyjątkowy. Gustavo Rojas Pinilla osadzony został w areszcie domowym.

Najpiękniej pozdrawiam Czytelniczki i Czytelników "Kuriera Szczecińskiego".

Edmund Jan Osmańczyk

„OWOCE ZWYCIĘSTWA" — taki tytuł nosi okolicznościowy wywiad udzielony „Kurierowi" przez znanego literata i publicystę **Edmunda Osmańczyka,** który zamieszczamy dziś na str. 4—5.

Nowy, wielki konkurs rysunkowy „Kuriera" i WSS „Społem"

Dzieci i młodzież rysują „Moje miasto w roku 2000"

PRZYPUSZCZAMY, że wszystkie dzieci ze szkół podstawowych w Szczecinie i w miastach powiatowych naszego województwa wiedzą, że „KURIER SZCZECIŃSKI" wspólnie z Wojewódzką Spółdzielnią „SPOŁEM" w Szczecinie, od kilku lat organizują konkursy rysunkowe dla młodzieży. Z każdym rokiem zwiększa się grono uczestników, każda nowa wystawa prac jest bogatsza i ładniejsza od poprzedniej.

Tegoroczny konkurs jest nam, organizatorom szczególnie bliski i wielkie z nim łączymy nadzieje. OGŁASZAMY GO W ROKU 25-LETNIEGO JUBILEUSZU NASZEGO MIASTA I ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ, W ROKU, W KTÓRYM JUBILEUSZ TAKI OBCHODZI RÓWNIEŻ REDAKCJA „KURIERA" I „SPOŁEM". Konkurs rysunkowy dla dzieci został więc włączony do programu obchodów 25-lecia „Kuriera"; większość imprez przewidzianych w tym programie odbędzie się we wrześniu i w październiku. Jedną z nich będzie wielka wystawa prac konkursowych urządzona w Zamku Książąt Pomorskich.

PAMIĘTACIE zapewne, że tematy prawie wszystkich dotychczasowych konkursów były związane ze Szczecinem. W

(Dokończenie na str. 2)

Piękności „Expo-70"

PODCZAS zwiedzania pawilonu indiańskiego sfotografowały się: Roope Satyan z Indii, Islandka Henny Hermansdottir (wybrana niedawno Międzynarodową Miss Młodzieży 1970), Japonka Hidemi Aoki i jej rodaczka Toshie Suda, która będzie uczestniczyła w majowym konkursie piękności na EXPO.

(CAF - UPT)

Delegacja PZPR powróciła z Moskwy

WARSZAWA PAP. W czwartek powróciła z Moskwy do Warszawy delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w składzie: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko i I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Władysław Kruczek. Delegacja uczestniczyła w uroczystościach 100-lecia urodzin Włodzimierza Lenina na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W Port of Spain spokojniej

MEKSYK PAP. W stolicy Trynidadu i Tobago, mieście Port of Spain, panuje spokój. W czwartek nie doszło tam do demonstracji. Jak wynika z ostatnich informacji, liczba zbuntowanych wojskowych jest znacznie wyższa, niż podawano pierwotnie i wynosi około 400, a nie 150.

ZBUNTOWANI wojskowi opanowali główną kwaterę sił zbrojnych w Chaguaramas 19 km od Port of Spain oraz główny arsenał armii. W ich rękach w charakterze zakładników znajduje się też kilku wojskowych oraz kilka osób cywilnych.

Premier Eric Williams nawiązał rozmowy z rebeliantami. Rozmowy otoczone są tajemnicą przez obie strony.

Seria zamachów w Argentynie

MEKSYK PAP. Agencje prasowe donoszą, że w ostatnich 24 godzinach na terenie Argentyny doszło do całej serii zamachów przeciwko środkom masowego transportu. Między innymi bomba eksplodowała na linii kolejowej w pobliżu miasta Rosario. Zamachy te zbiegły się ze strajkiem powszechnym, ogłoszonym przez argentyńskie centrale związków zawodowych.

Przypominamy!

W NIEDZIELĘ, 26 BM.

specjalne wydanie

„KURIERA"

◆

16 stron

◆

CENA 1 ZŁ

Dziś w numerze: ◆ Miasto młode duchem i czynem ◆ „Kurierem" po województwie ◆

Plon ogólnopolskiego współzawodnictwa

„Każdego dnia służymy Ojczyźnie Ludowej"

GŁÓWNYM ZADANIEM całego ruchu kulturalno-oświatowego jest maksymalna aktywizacja kulturalna najszerszych kręgów społecznych, zapewnienie im warunków do korzystania z dóbr kultury oraz ich współtworzenia. Z założeń tych wynika ustawiczna potrzeba polepszania jakości pracy placówek, od powiedni dobór upowszechnianych treści ideowo-wychowawczych, wzmożenie ofensywności działania, aby jeszcze pełniej i bardziej świadomie angażować się w socjalistyczne budownictwo naszego kraju w ścisłym powiązaniu ze środowiskiem.

Wykorzystanie wszystkich własnych możliwości dla sformułowania najlepszego programu i stworzenia najlepszych warunków jego realizacji — oto główne zadania ogłoszonego w listopadzie 1968 roku ogólnopolskiego współzawodnictwa placówek kulturalno-oświatowych pod hasłem: „Każdego dnia służymy Ojczyźnie Ludowej" urządzonego dla uczczenia 25-lecia PRL.

Dziś podajemy wyniki obrad komisji wojewódzkiej, która po zapoznaniu się z protokołami poszczególnych komisji wizytujących zgłoszone do współzawodnictwa szczecińskie placówki k. o., dokonała wnikliwej oceny. Działalność biorących udział we współzawodnictwie placówek rozpatrywana była, w zależności od ich rangi, w pięciu grupach z tym, że w grupie pierwszej — to znaczy Wojewódzkich Domach Kultury i Pałacach Młodzieży — oceny dokona komisja centralna. Natomiast w grupie drugiej I nagrodę przyznano Powiatowemu Domowi Kultury w Gryficach, a dwie równorzędne drugie: Powiatowemu Domowi Kultury w Gryfinie i Międzyorganizacyjnemu Domowi Kultury w Stargardzie. W kategorii tej wyróżniono Dom Kultury Budowlanych w Szczecinie.

W grupie trzeciej I nagrodę otrzymuje Klub Spółdzielców WZSP w Szczecinie, dwie równorzędne drugie nagrody: Klub ZZK Choszczno i Klub Studentów Pomorza „Kontrasty", dwie równorzędne trzecie nagrody przyznano: Miejskiemu Ośrodkowi Kultury w Trzebiatowie oraz Dzielnicowemu Domowi Kultury w Dąbiu. Ponadto w kategorii tej wyróżniono świetlicę Zakładów Piekarniczych w Szczecinie i Klub Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Gryfinie.

W grupie czwartej I nagrodę otrzymuje Rejonowy Ośrodek Kultury w Sitnie, pow. M[illegible]ibórz, II — Rejonowy Ośrodek Kultury w Widuchowej, pow. Gryfino, a dwie równorzędne III nagrody: Rejonowy Ośrodek w Troczynie, pow. Kamień Pomorski i Rejonowy Ośrodek Kultury w Czarnogłowach, pow. Goleniów.

W grupie piątej I nagrodę przyznano Klubowi Książki i Prasy „Ruch" w Słuchowie, pow. Kamień Pomorski, II — Klubowi WZSP w Wyszogórze, pow. Gryfice, a dwie równorzędne trzecie nagrody: Klubowi Książki i Prasy „Ruch" w Lubieczu, pow. Gryfino i Klubowi Książki i Prasy „Ruch" w Białuniu, pow. Goleniów. Ponadto przyznano wyróżnienie Klubowi Spółdzielców w Mierzynie, pow. Szczecin.

Komisja wojewódzka wytypowała do oceny ogólnopolskiej placówki kulturalno-oświatowe, które zajęły pierwsze miejsca w poszczególnych grupach. (ru)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Suwałki" z Danii pod balastem,
s/s „Kalisz" z Danii pod balastem,
s/s „Sławno" z Danii pod balastem,
s/s „Kolno" z Danii pod balastem,
s/s „Wieczorek" z Danii pod balastem,
m/s „Warna" z Danii pod balastem,
m/s „Stoczniowiec" z Murmańska z apatytami do Świnoujścia.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Kapitan Stankiewicz" do Finlandii z drobnicą,
m/s „Wolin" do Londynu z drobnicą,
m/s „Nogat" do Francji z tarcicą,
s/s „Huta Florian" do Włoch z węglem,
m/s „Wróżka" do zach. Anglii z drobnicą,
s/s „Pstrowski" do Danii z węglem,
s/s „Bielsko" do Danii z węglem,
s/s „Opole" do Danii z węglem.

Już w niedzielę, 26 bm.

WITAMY

Sztafetę Zwycięstwa i Wolności na Ziemi Szczecińskiej

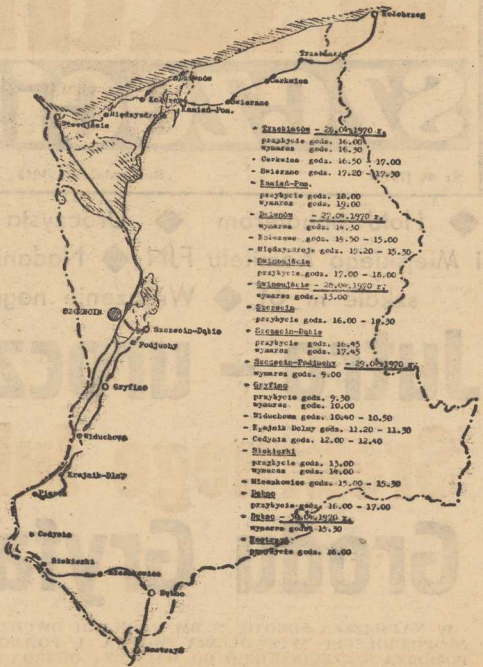
Kołobrzeg
Trzebiatów
Gryfice
Kamień Pom.
Goleniów
Nowogard
Stargard
Szczecinek
Świdwin
Białogard
Koszalin
Sławno
Słupsk
Ustka
Lębork
Wejherowo
Gdańsk
Gdynia
Sopot
Tczew
Kwidzyn
Malbork
Elbląg
Braniewo
Frombork
Pasłęk
Morąg
Olsztyn
Ostróda
Iława
Grudziądz
Chełmno
Toruń
Włocławek
Kutno
Łódź
Skierniewice
Grodzisk Maz.
Warszawa
Płock
Mława
Ciechanów
Pułtusk
Zegrze
Legionowo
Modlin
Nowy Dwór Maz.
Zakroczym
Serock
Pomiechówek
Nowy Dwór Gdańsk.
Tczew
Starogard Gdańsk.
Kwidzyn
Malbork
Nowy Dwór Gdańsk.

ROZMOWY SALT W WIEDNIU

◆ 23 kwietnia delegacja radziecka na czele z zastępcą ministra Spraw Zagranicznych W. Siemionowem i delegacja Stanów Zjednoczonych z dyrektorem Urzędu do Spraw Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia G. Smithem spotkały się w ambasadzie Związku Radzieckiego w Wiedniu. Było to trzecie spotkanie delegacji obu krajów, prowadzących rozmowy w sprawie zahamowania wyścigu zbrojeń strategicznych.

NOWA ORGANIZACJA RUCHU OPORU W GRECJI

◆ Jak wynika z doniesień ateńskiego korespondenta Reutera, w Grecji działa nowa podziemna organizacja ruchu oporu, która za cel postawiła sobie walkę o przywrócenie demokracji w Grecji.

Oświadczenie przesłane do agencji prasowych w Atenach i podpisane przez gen. Nikiforosa określa organizację jako ruch wyzwoleńczy narodowych sił demokratycznych w Grecji.

WIZYTA BRANDTA W NORWEGII

◆ W czwartek przybył do Oslo z wizytą oficjalną kanclerz NRF Willy Brandt. W piątek i w sobotę przeprowadzi on rozmowy z P. Bortenem, J. Lyngiem i innymi politykami norweskimi, odwiedzi Storting i obecny będzie na konferencji prasowej organizowanej przez ambasadę NRF w Oslo.

TRZĘSIENIE ZIEMI W TURCJI

◆ Trzydzieści osób rannych, czterysta zburzonych domów — oto pierwszy bilans trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło w czwartek rano miasteczko Demirci, położone około 60 kilometrów na zachód od Gedizu. Większość mieszkańców przebywała w tym czasie na wolnym powietrzu i dzięki temu liczba ofiar jest stosunkowo mała.

Jedna dzielnica Demirci została prawie całkowicie zburzona. Wśród zawalonych budynków są trzy bardzo stare meczety.

Wstrząs dał się równocześnie odczuć w Stambule, Izmirze i Canakkale.

Groźne myszy

OD CZTERECH miesięcy mieszkańcy rolniczych okręgów Nowej Południowej Walii (Australia) walczą z plagą myszy. Ostatnio myszy spowodowały 3 duże pożary — w dwóch domach i w klubie golfowym. Głodujące myszy pogryzły przewody elektryczne, powodując krótkie spięcia, które były przyczyną pożarów.

Z dnia na dzień

Retoryka i fakty

OSTATNIE WYSTĄPIENIE prezydenta **Nixona** w sprawie wycofania z Wietnamu dalszych 150 tys. żołnierzy poprzedziła podróż sekretarza obrony USA **Mevina Lairda** do Sajgonu. Oba te wydarzenia są od siebie zależne, bowiem **„mocny człowiek"** Białego Domu zbadał na miejscu postępy procesu **„wietnamizacji" wojny**, przewidującej, wedle amerykańskiej koncepcji, redukcję korpusu ekspedycyjnego do ćwierć miliona żołnierzy.

JEŚLI ktokolwiek miał trudności w rozszyfrowaniu sensu „nowej" waszyngtońskiej strategii na Półwyspie Indochińskim, sajgońska wizyta Lairda dostarcza wszelkich wyjaśnień. Wietnamizacja — owe rzekome realistyczne rozwiązanie, które ma rzekomo położyć kres wietnamskiej awanturze, jest — jak powiedział otwarcie sekretarz obrony — „substytutem rokowań paryskich". A więc wobec widocznego impasu w rokowaniach paryskich, spowodowanego postawą delegacji amerykańskiej odrzucającej propozycje Narodowego Frontu Wyzwolenia Południowego Wietnamu, Waszyngton zdecydował się ponownie uzależnić losy wojny od siły militarnej. Tym razem główną stawką ma być reżim sajgoński i inne rządy satelitów. Całością sterować nadal będzie Pentagon. Niepowodzenia przewidziano także:

O ile „nowy" kurs nie doprowadzi do zwycięstwa (naturalnie militarnego), **„nie wyklucza się możliwości nowej eskalacji przez Stany Zjednoczone tej wojny na krawędzi zastosowania broni nuklearnej".**

Jednocześnie wszakże z realizacją kursu na „wietnamizację" wojny i z rozszerzeniem agresji na inne kraje (Laos, Kambodża) administracja amerykańska musi liczyć się ze wzrastającym naciskiem opinii społecznej, a także pokaźnej grupy senatorów w Kongresie.

Demonstracje antywojenne, protesty licznych organizacji społecznych, niemal masowy ruch na rzecz zakończenia beznadziejnej awantury — wszystko to świadczy o niepopularności polityki Stanów Zjednoczonych wobec Wietnamu. Decyzja wycofania pewnej ilości wojska ma więc znaczenie wyłącznie propagandowe. (M. W.)

Loty „Apollo" będą kontynuowane

PARYŻ PAP. Korespondent Agencji France Presse przeprowadził w ośrodku lotów kosmicznych w Houston w Stanach Zjednoczonych wywiad z wicedyrektorem amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Badań Kosmicznych (NASA) J. Scheerem. Oświadczył on m. in., że mimo niepowodzenia wyprawy statku księżycowego „Apollo—13" badanie przestrzeni kosmicznej przez Stany Zjednoczone będzie kontynuowane i będą się odbywać loty w kierunku Księżyca oraz planet układu słonecznego. Dodał on, iż trudno przewidzieć, czy wskutek niepowodzenia misji statku „Apollo—13" — lot statku księżycowego „Apollo—14" będzie odroczony.

Żądania Bundeswehry

BONN PAP. Dziennik „Sueddeutsche Zeitung" donosi, że wszystkie rodzaje wojsk Bundeswehry przedstawiły rządowi NRF „wykaz pilnych potrzeb na lata najbliższe". Wojska lądowe zamierzają zmienić część uzbrojenia. Mają one otrzymać dwa tysiące transporterów opancerzonych „Marder" i wyrzutnie rakietowe.

Marynarka wojenna otrzyma nowe okręty — fregaty i ścigacze.

Lotnictwo wojskowe zastąpi „Fiaty" i „Starfightery" samolotami bojowymi „Panavia—100".

W realizacji tego programu wraz z zachodnioniemieckimi koncernami przemysłu zbrojeniowego uczestniczą firmy angielskie i włoskie.

Pragnie schudnąć o... 250 kg

NOWY JORK. 29-letni mieszkaniec stanu New Jersey James Chasse waży... 324,7 kg.

Chasse ustalił sobie długofalowy program schudnięcia. Pragnie on w ciągu 3—4 lat, „zrzucić" 250 kg i dojść do wagi 75 kg, by móc rozpocząć normalne życie.

W obronie przed piratami powietrznymi

PARYŻ PAP. Francuskie lotnictwo cywilne wprowadziło wiele środków, zapobiegających piractwa powietrznemu.

Przede wszystkim zainstalowano w samolotach specjalne komory ciśnieniowe, w których będą umieszczane wszelkie podejrzane przesyłki. Po serii ostatnich zamachów na samoloty stwierdzono, że w większości wypadków nie zastosowano bomby zegarowej, lecz urządzenie eksplodujące pod wpływem zmiany ciśnienia barometrycznego. Opancerzone komory ciśnieniowe zapobiegną spadkowi ciśnienia w miarę wznoszenia się samolotów, a tym samym uniemożliwią eksplozję urządzeń tego typu.

Ponadto wprowadza się detektory elektromagnetyczne wykrywające pistolety, noże, granaty itp. przedmioty metalowe

Na Bliskim Wschodzie nie milkną strzały

KAIR PAP. W rejonie Al-Samonia, w południowej części doliny Jordanu, siły izraelskie i jordańskie ostrzeliwały się w czwartek przez 35 minut z czołgów i ciężkiej broni — oświadczył jordański rzecznik wojskowy w Ammanie.

Dodał on, że strona izraelska w czwartek o godz. 14.40 sprowokowała wymianę ognia. Jordańczycy odpowiedzieli ogniem, nie ponosząc żadnych strat. Wróg stracił dwóch żołnierzy.

• • •

RZECZNIK wojskowy ZRA poinformował, że w czwartek wieczorem egipska artyleria ciężka ostrzelała pozycje izraelskie w północnym sektorze Kanału Sueskiego. Pociski egipskie trafiły w nieprzyjacielskie obiekty wojskowe w Deversoir, Kantarze i El-Kap. M.in. obiektem ataku artyleryjskiego było dowództwo wojsk izraelskich w północnym sektorze kanału. Pociski artylerii egipskiej spowodowały poważne zniszczenia.

• • •

W NOCY ze środy na czwartek komandosi Al-Assifa, Ludowych Sił Wyzwolenia i Frontu Wyzwolenia Arabskiego przeprowadzili 7 operacji bojowych — oświadczył w Ammanie rzecznik dowództwa palestyńskiej walki zbrojnej.

Podczas tych ataków na pozycje i zgrupowania izraelskich pojazdów wojskowych w środkowej części doliny Jordanu, partyzanci palestyńscy zadali nieprzyjacielowi ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

Odszkodowanie dla ofiar thalidomidu

BONN PAP. Zachodnioniemieccy producenci „thalidomidu" oraz adwokaci reprezentujący dzieci, które uległy kalectwu na skutek jego użycia przez ich matki w czasie ciąży, doszli do porozumienia, iż firma wypłaci 100 mln marek odszkodowania.

Rzecznik firmy „Chemie Bruenenthal" oświadczył, że połowa tej sumy zostanie przekazana dzieciom do czerwca br. Około 2 tys. dzieci w NRF uległo kalectwu na skutek „thalidomidu".

Przed sądem w Alsdorf nadal toczy się proces karny byłych odpowiedzialnych pracowników towarzystwa. Porozumienie finansowe dotyczy bowiem jedynie roszczeń cywilnych.

Sprawa „thalidomidu" wstrząsnęła światową opinią publiczną 10 lat temu, kiedy w NRF i w innych krajach zaczęły rodzić się kalekie dzieci.

Polacy w operacji berlińskiej (15)

Kościuszkowcy w sercu hitlerowskiej stolicy

W tym celu zorganizowano trzy grupy szturmowe — dwie z żołnierzy 2 i 3 batalionu 1 pułku piechoty i jedną z radzieckiego batalionu piechoty. Każdej z nich przydzielono trzy czołgi. Uderzyć miano pod osłoną dymów bojowych jednocześnie na kościół i sąsiednie kamienice.

Zadymianie rozpoczęto późno w nocy. Gdy chmury gęstego dymu pokryły teren natarcia, saperzy podkradając się zakładali ładunki wybuchowe pod najsilniej umocnione stanowiska przeciwnika. Potężne detonacje były sygnałem do szturmu. Nieustannie strzelając ruszyły czołgi, a za nimi grupy szturmowe. Piechurzy odważnie uderzyli na wyznaczone przedtem obiekty. Poszły w ruch granaty. Żołnierze siejąc seriami z pistoletów maszynowych wpadali do budynków. Zacięta walka wręcz rozgorzała w kościele i we wnętrzach domów. Nagłym i zdecydowanym nocnym atakiem nieprzyjaciel został kompletnie zaskoczony.

Niemcy stawiali ciągle jeszcze opór. Bohaterstwo Kościuszkowców było wielkie. Tym razem wyróżniał się szczególnie 2 batalion składający się w większości z warszawiaków, ochotników z Pragi. Wśród nich stolarz kapral Jan Porać, żołnierz powstania warszawskiego znany pod pseudonimem „Janek Burza". Niepostrzeżenie podczołgał się on do stanowiska cekaemu i zniszczył go wiązką granatów, zdobywając przy tym dwa ręczne karabiny maszynowe i biorąc trzech jeńców. Za czyn ten otrzymał Krzyż Walecznych.

O świcie nieprzyjacielski węzeł oporu, zagradzający drogę do centrum miasta, padł. Pole walki zasłało 407 poległych Niemców. Zdobyto 14 ciężkich karabinów maszynowych i 8 lekkich, 2 działa pancerne „Ferdynand", 5 armat, 9 samochodów oraz wiele innego sprzętu, amunicji i zapasów żywnościowych.

(C.D.N.)

Willi Daume odchodzi

„Zmiana warty" w kierownictwie sportu NRF

BONN PAP. Dziś, w piątek w Moguncji rozpoczynają się obrady władz Niemieckiego Związku Sportowego (DSB). Jak pisze agencja DPA konferencja w Moguncji będzie miała przełomowe znaczenie w dziejach sportu NRF. Zakończy ona 20-letni etap kadencji **W. Daumego.**

Od 1950 r. na czele DSB stoi przemysłowiec z Dortmundu Willi Daume. Obecnie na to stanowisko kandydują dr **Wilhelm Kregel** oraz **Willi Weyer.**

KRYZYS, obejmujący wyższe uczelnie, szereg instytucji, nie omijał także organizacji sportowych, które szukają obecnie nowych form organizacyjnych.

W latach pięćdziesiątych Willy Daume, jak pisze agencja DPA był człowiekiem, który cieszył się dużym autorytetem wśród działaczy sportowych NRF. Ale z każdym rokiem DSB zwiększał swe szeregi i obecnie liczy już 10 mln członków. Zmieniały się warunki, a W. Daume utrzymywał dawną strukturę organizacyjną związku.

Pierwsze oznaki kryzysu nastąpiły w 1966 r. kiedy to podniosły się głosy krytyki pod adresem Daumego. Było to w tym czasie, kiedy Monachium ubiegało się o igrzyska olimpijskie. Na konferencji w Stuttgarcie w 1968 r. powstała jawna opozycja przeciwko dotychczasowemu przewodniczącemu.

W kwietniu 1968 r. na nadzwyczajnym zebraniu władz DSB Daume praktycznie pozbawiony został funkcji przewodniczącego. Obowiązki jego powierzono tymczasowo Willi Weyerowi.

KTO będzie nowym przewodniczącym DSB? Sprawa jest otwarta. Kandydują dr Wilhelm Kregel oraz Willi Weyer. Za 61-letnim prezesem sądu z Celle — dr Wilhelmem Kregelem głosować będą bez wątpienia przedstawiciele związków sportowych. Dr Kregel jest bowiem prezesem Związku Gimnastycznego NRF i cieszy się popar ciem działaczy federacji i klubów. Kregel potrafiłby zorganizować sport wyczynowy w NRF.

Minister Spraw Wewnętrznych rządu Północnej Nadrenii - Westfalii — 63-letni Willi Weyer będzie miał z kolei poparcie terenowych działaczy DSB. Jak podkreśla agencja DPA, Weyer jest zwolennikiem reform i zmiany struktury organizacyjnej DSB. Jest on także autorem wszystkich projektów reform, które przedstawione będą na konferencji w Moguncji.

OWOCE ZWYCIĘSTWA

Wywiad Edmunda Jana Osmańczyka specjalnie dla Czytelników „Kuriera Szczecińskiego"

JAK już informowaliśmy, dzisiaj o godz. 17 w Sali Anny Jagiellonki Zamku Szczecińskiego odbędzie się spotkanie ze znakomitym literatem, publicystą i komentatorem radia i TV — EDMUNDEM JANEM OSMAŃCZYKIEM: pierwsze z cyklu pn. „Człowiek a współczesność".

Z tej miłej okazji zamieszcza my wywiad, którego autor zechciał udzielić naszej redakcji.

— TYTUŁ pańskiego odczytu — „Owoce zwycięstwa" — sugeruje, że będzie Pan mówił o zdobyciu Berlina przez radzieckich i polskich żołnierzy wiosną 1945 roku oraz skutkach politycznych tego zwycięstwa widzianych z perspektywy 25 lat. Pan był przy zdobywaniu Berlina...

— TAK! Były to najwspanialsze dni mojego życia, co chyba zrozumiałe u człowieka urodzonego przed I wojną światową w śląskim Nadodrzu. Miałem przecież możność poznania z autopsji wszystkich antypolskich metod pruskiego państwa — jak się okazało — jednakowe za Wilhelma II. Hindenburga i Hitlera. Ale w końcu zobaczyłem z bliska klęskę Prus.

— PANA interesujące pamiętniki wyjdą niedługo w formie książkowej. Ale ponieważ musimy na nie jeszcze trochę poczekać, może przypomni Pan dalsze swoje losy.

— BYŁEM w Warszawie od 1 września 1939 do 3 października 1944, cały czas w Polskim Radio; wrześniowym, podziemnym, powstańczym. oczywiście pod zmienionym nazwiskiem. A potem w Krakowie, skąd wyruszyłem w końcu stycznia 1945 na Opolszczyznę, z kolei na wyzwalanie Gdańska, wreszcie na zdobywanie Berlina...

— ...który znał Pan sprzed wojny równie dobrze jak Warszawę..

— WŁAŚNIE. Ale nie znajomość dwu stolic, lecz znajomość historii prusko-polskich konfliktów dawała mi w płonącym Berlinie to wspaniałe poczucie, iż jestem świadkiem drugiego Grunwaldu, którego tym razem nie możemy zmarnować, jeśli chcemy żyć w pokoju nie przez dwadzieścia lat, lecz przez stulecia.

— CZY może Pan nam ujawnić, który owoc berlińskiego zwycięstwa jest w Pana ocenie szczególnie ważny dla pokoju przyszłych polskich pokoleń?

— OCZYWIŚCIE polski Szczecin, którego włączenie do Rzeczypospolitej przesądziło, że polski jest Kołobrzeg i Gdańsk, Wrocław i Opole, Kostrzyń i Słubice, Legnica i Zgorzelec. Więcej, to, że Polska jest wreszcie rzeczywiście kamieniem węgielnym pokoju w Europie, wynikło właśnie z tego, że ujście Odry i ujście Wisły są w polskim władaniu. Ale szerzej o tym opowiem na spotkaniu...

— ZNAŁ Pan Szczecin przed wojną?

— Tak. Sprzed trzydziestu kilku lat, dość ponury. bo hitlerowski, pełen mundurów, no i jesienny, deszczowy. Chyba był listopad.

— I MYŚLAŁ Pan, że tu będzie Polska?

— TO, że ja tak myślałem, to nieważne. Ważniejsze, że w ten sposób myśleli Polacy tu żyjący, co stwierdzały raporty gestapo, a co ze zdumieniem zanotował w 1937 r. Józef Kisielewski, autor „Ziemi gromadzącej prochy", książki, która wiosną 1939 przypomniała Polakom Szczecin i — jak to pisał — „całe Pomorze niemieckie podmyte żywiołem polskim"...

— A SZCZECIN po wojnie?

— W moim grubym tomie wspomnień pt. „Był rok 1945", mającym ukazać się wkrótce nakładem PIW, wspominam ten wspaniały, pionierski, polski Szczecin i ludzi, którzy w tamtym czasie organizowali polskie życie: dynamicznego wojewodę płk Leonarda Borkowicza, pierwszego prezydenta Miasta Szczecina, umiejącego się trolć i czworzyć — inż. Piotra Zaremba, no i znanego mi dobrze z Berlina delegata Polskiego Związku Zachodniego na Szczecińskie Pomorze, też pełnego energii Michała Kmiecika. Wtedy wszystkim szczecińskim pionierom paliła się robota w rękach, bo jej było ponad miarę, a od jej błyskawicznego wykonania naprawdę zależała w dużym stopniu trwałość naszego powrotu do Szczecina. Atmosferę tamtych dni opisał pięknie w swym pamiętniku prof. Piotr Zaremba. Tak, to były wspaniałe dni Szczecina...

— ...w którym również Pan osiadł na jakiś czas...

— O, to było już nieco później, bo po pięcioletniej mej pracy korespondenta „CZYTELNIKA" w powojennych Niemczech. Wracając do kraju, uważałem za rzecz naturalną, w tym najgorszym zimnowojennym okresie, zamieszkanie właśnie w Szczecinie, po zachodniej stronie Odry, tak jak to uczynili przede mną czołowi berlińscy działacze Związku Polaków w Niemczech, na spotkanie z którymi teraz szczególnie się cieszę. A w ogóle cieszę się ogromnie, że zobaczę znów cudownie piękny Szczecin, promieniejący wiosną i młodością. Najpiękniej pozdrawiam Czytelniczki i Czytelników „Kuriera Szczecińskiego".

PO WOJEWÓDZTWIE Kurierem

Latem i zimą...

„LATEM I ZIMĄ JEDZ LODY „BAMBINO". Słogan ten przez długie miesiące towarzyszył widzom kin szczecińskich. Ale nawet bez tej reklamy „Bambino" cieszą się niezmiennie ogromnym powodzeniem. Warto nadmienić, iż lody te rozprowadzane są na pięciu zachodnich województwach. Nie wszyscy wszak wiedzą, że producentem ich jest Powiatowa Spółdzielnia Mleczarska w Stargardzie Szczecińskim. Producenci wykazuje wiele trosk, aby zadowolić nasze podniebienia. Mimo bowiem braku skarg na jakość lodów — zdaniem mistrzów mleczarskiej branży — technologia produkcji zwłaszcza kawowych i kakaowych daleka jest od doskonałości. W tym roku jednak spodziewana jest poprawa ich smaku, gdyż spółdzielnia intensywnie modernizuje urządzenia przeznaczone do wyrobu lodów.

Stargardzki producent „Bambino" musi jednocześnie przeciwstępić kłopoty z wykonaniem planu skupu mleka potrzebnego do produkcji lodów i innych wyrobów. W ubiegłym roku bowiem spółdzielnia dla wywiązania się wobec odbiorców „Bambino" musiała zakupić znaczne ilości śmietany od innych spółdzielni. Jak wskazują przykłady dobrze gospodarujących rolników istnieją w powiecie stargardzkim szanse skupu potrzebnej ilości mleka zdolne zaspokoić zapotrzebowanie na mleko konieczne do pracy potrzebne do wyrobu produktów, w tym również smakowitych lodów.

Srebrne wesele

NA ciekawy pomysł wpadły władze powiatu gryfickiego. Zaproszły one mianowicie wszystkie pary, które zawarły w 1945 roku związek małżeński w Gryficach i w dalszym ciągu tutaj zamieszkują, ka... srebrne wesele Przybyło 16 par. W odświętnie przybranym klubie Powiatowego Domu Kultury jubilaci podejmowani byli lampką wina przez I sekretarza KP PZPR i przewodniczącego Prezydium PRN. Wszyscy otrzymali kwiaty i dyplomy pamiątkowe.

Podczas wspólnego obiadu jubilaci snuli wspomnienia o wydarzeniach sprzed 25 laty. Wielu wspominała dzień ślubu. Gościm weselnym jubilaci z najstarszych par byli wówczas wszyscy Polacy mieszkający w Gryficach. „Walówka" każdy przynosił ze sobą, władze miejskie natomiast wręczyły nowożeńcom prezent w postaci dwóch wiader bimbru. Tematem rozmów był także dzień dzisiejszy, codziennie radości i troski.

Większość uczestników tego ciekawego spotkania aktywnie uczestniczyła przez całe ubiegłe ćwierćwiecze w pracy na rzecz swojego miasta. Pracują aktywnie i dziś, dając dowód gorącego umiłowania ziemi, na którą powróciliśmy po wiekach.

Rzadki gość

O POTRZEBIE szkolenia rolniczego mało kogo trzeba przekonywać. Wpływ wiedzy rolniczej na gospodarność wsi widoczna jest gołym okiem. Równocześnie zapoznając się bliżej z produktywnością poszczególnych gospodarstw łącznie dość do przekonania o dalszej potrzebie szkolenia fachowego rolników. Niezwykle ważne są tu jednak formy zapoznawania słuchaczy z nowoczesną wiedzą. Rzecz sprawdzoną, a bardzo pomocną w prowadzeniu wykładów są filmy rolnicze. Niestety, organizatorzy szkolenia na wsi szczecińskiej dziwnie rzadko stosowania tej pomocy, podczas gdy inne województwa szeroko z niej korzystają. Rzecz tym dziwniejsza, iż nie brakuje w zasadzie aparatów projekcyjnych a filmoteka szczecińskiego „Filmosu" zawiera kilkaset tematów filmów rolniczych.

Nie wiadomo właściwie dlaczego film rolniczy jest tak rzadkim gościem w naszych gromadach. Zagadka nadaje się do rozszyfrowania przez działaczy wiejskich. (rom)

ORYGINALNY i nieznany u nas folklor różnych regionów Republiki Algierskiej prezentuje bawiący obecnie w Polsce Zespół Tańca Ludowego tego kraju

Na drugim końcu wędki

Łowimy na spinning

POŁOW RYB DRAPIEŻNYCH metodą rzutowo-obrotową, popularnie zwaną „spinningową" to wyższy stopień wędkarskiego wtajemniczenia. Nie tylko dlatego, że zgodnie z regulaminem sportowym PZW na łowienie tą metodą trzeba mieć specjalne zezwolenie, które może otrzymać (bezpłatnie) tylko doświadczony i aktywny w życiu związku czy wędkarz, ale również dlatego, że należy do metod najtrudniejszych. Jako sprzętu używamy krótkiego kija (1,80—2,40) — obecnie najlepsze produkowane są z włókna szklanego — oraz kołowrotka. Do połowu spinningiem najlepszy jest kołowrotek o szpuli stałej. Używamy średniej grubości żyłki o przekroju 0,3—0,4 mm. Ułatwia to wykonanie wymuszania się jej z kołowrotka i nie powoduje powstawania trwałej spirali. Stosujemy przynęty równorodne: błystki — wahadłowe, zygzakowate płynące w wodzie i obrotowe (obracające się wokół osi), dewony — wirujące sztuczne rybki, woblery — sztuczne rybki poruszające się zygzakiem oraz martwe rybki.

TECHNIKA POŁOWU polega na wyrzucaniu przynęty z kija i odpowiednim prowadzeniu w wodzie przez nawijanie żyłki na tarczę kołowrotka. Staramy się używać błystki dostatecznie ciężkie, aby uniknąć dodatkowego obciążenia wędki. Dobór błystki zależy od gatunku poławianej ryby. Szczupak chwyta prawie wszystkie rodzaje błystek, okoń idzie na małą błystkę obrotową, na sandacza najbardziej odpowiednia będzie wąska niedużą błyskę. Bolen bije najczęściej w nieduże błystki wahadłowe (nie nakłowane lecz matowe). Łososia poławiamy na ciężkim, masywne błystki wahadłowe, które przy szybszym prowadzeniu wpadają w ruch obrotowy. Na wodach stojących oraz o słabym prądzie lepsze są błystki szersze i raczej obrotowe, na szybszym nurcie — bardziej wąskie, wahadłowe.

WYJĄTKOWO W TYM ROKU termin połowu szczupaków przed kilku dniami (ze względu na dużogotrwałą zimę) został przesunięty do 36 kwietnia. A więc już za tydzień będzie można wybrać się ze spinningiem nad wodę w poszukiwaniu tego rabusia.

Wiosną szczupak czatuje w przybrzeżnych partiach wody, na granicy płycizn i głębokich miejsc lub na krawędzi podwodnych górek. Błystkę prowadzić należy tak najgłębiej „przeczesując" systematycznie najbardziej atrakcyjne miejsca. Wykonując po kilkanaście rzutów. Szczupak żeruje przez cały dzień, najlepiej jednak w porze obiadowej i przed zachodem słońca. Lepsze wyniki uzyskamy też podczas słonecznej pogody niż w dni pochmurne i deszczowe.

Dobre wyniki w okresie wiosennym dale połów spinningiem okoni. Szukać ich należy w miejscach płytkich i wokół podwodnych górek.

OKOŃ

Rys. 1, 2, 3 — błystki wahadłowe, 5 — wobler — sztuczna rybka.

Rys. 4 — błystka obrotowa. Rys.

Pierwsze wyniki spisu

Co 15 mieszkaniec Ziemi - obywatelem ZSRR

(Korespondencja własna AR)

OPUBLIKOWANE PRZEZ RADZIECKI Urząd Statystyczny i powtórzone przez wszystkie agencje prasowe pierwsze wyniki powszechnego spisu ludności przeprowadzonego 15 stycznia 1970 roku zasługują na uwagę tym bardziej, że dotyczą sytuacji demograficznej jednego z dwóch decydujących mocarstw świata.

SPROBUJMY ZATEM — zamiast zestawiać długie szeregi liczb, z których niewiele pozostaje w pamięci — zwrócić uwagę na zjawiska najbardziej charakterystyczne i poświęcić im choćby kilkuzdaniowy komentarz.

Liczba ludności w ZSRR wyniosła (w zaokrągleniu) **242 miliony mieszkańców**, to jest o około 33 miliony więcej niż w 1959. W ciągu tego jedenastolecia przyrost naturalny znalazł od bardzo wysokiego wskaźnika 17,8 promille w roku 1960 (charakterystycznego dla okresu powojennego w większości krajów europejskich) do około 9,6 promille w 1968 roku, kiedy to osiągnął poziom charakterystyczny dla krajów o stabilnych warunkach rozwojowych.

Następnym charakterystycznym elementem sytuacji demograficznej ZSRR jest **szybki proces urbanizacji**. W ZSRR, podobnie jak w Polsce, w ostatnich latach ludność miejska zaczęła stanowić większość. Na początku 1970 roku w obszarach miejskich mieszkało już 56 proc. ogółu ludności, podczas gdy 11 lat temu 48 proc., a w roku 1940 — 33 proc.

Urbanizacja jest rezultatem znacznego tempa rozbudowy przemysłu, bardzo żywego budownictwa mieszkaniowego w miastach oraz postępu wydajności pracy na wsi, gdzie mimo spadku liczby ludności ze 108,8 milionów w roku 1959 do 105,7 milionów obecnie — obserwujemy stały wzrost produkcji rolnej.

Zjawiskiem wartym zapamiętania są również widoczne w sytuacji demograficznej, rezultaty rozwoju gospodarczego Syberii i Dalekiego Wschodu. O ile w całej Federacji Rosyjskiej w ciągu 11 lat liczba ludności powiększyła się o 11 proc., to w tym samym czasie we wchodzących w jej skład rejonach dalekowschodnich przyrost ten wyniósł 20 proc., a we wschodniosyberyjskich 15 proc. Przypomnijmy, że w tym czasie ludność całego Związku Radzieckiego wzrosła o 16 proc. Jeżeli uprzytomnimy sobie skalę trudności, związanych z rozwojem gospodarczym i stwarzaniem sieci osiedleńczej w rejonach Syberii i Dalekiego Wschodu, to osiągnięte tam tempo wzrostu ludności musimy uznać za świadectwo dużego dynamizmu ekonomii radzieckiej na tych terenach.

I na koniec kilka porównań międzynarodowych. ZSRR jest jednym z 4 krajów świata o ludności powyżej 200 milionów Oto ich lista (liczby zaokrąglone):

1. **Chiny** — ok. 750 milionów
2. **Indie** — 530 milionów
3. **ZSRR** — 242 miliony
4. **USA** — 202 miliony.

Razem na te 4 kraje przypada miliard 724 miliony ludzi, czyli 48 proc. ludzi zamieszkujących świat. Udział ZSRR wynosi około 6,7 proc., co oznacza, że mniej więcej co 15 mieszkaniec naszej planety jest obywatelem tego kraju.

WOJCIECH KUBICKI

WSPÓŁCZESNA „TELIMENA" 200 tys. sztuk różnej odzieży, od spódnic po sztuczne futra, wartości 180 mln złotych — produkuje łódzka „Telimena" A co najważniejsze wszystko to przeznaczone jest na rynek krajowy. Staranne wykończenie i dobór dodatków sprawia, że odzież z „Telimeny" cieszy się powodzeniem

Na zdjęciu: modne spodnium „od rana do wieczora" z jedwabiu

(CAF - Rozmysłowicz)

Spadek przyrostu naturalnego we Francji

PRZYROST LUDNOŚCI we Francji zmniejsza się w sposób niepokojący. W roku 1968 było 835 tys. urodzeń, czyli prawie tyle co w roku 1963. Biorąc pod uwagę wzrastającą liczbę małżeństw, przyrost naturalny spada i znajduje się obecnie na najniższym poziomie od roku 1945, kiedy to wynosił 16,6 promille.

Sprawozdanie Instytutu Demograficznego w tej sprawie zawiera alarmujące, uważając stan przyrostu ludności za niepokojący

Warto dodać, że młodzi Francuzi zawierają obecnie małżeństwa w młodszym wieku niż dawniej. Liczba zawartych małżeństw wzrasta z roku na rok. W roku 1967 było ich 345 tys., w roku 1968 357 tys., a w roku 1969 — 360 tys.

O Szczecinie — nasi zagraniczni przyjaciele

MIASTO MŁODE duchem i czynem

DROGI KURIERZE SZCZECIŃSKI!

Z RADOŚCIĄ korzystam z uroczystej okazji — 25 rocznicy wyzwolenia Szczecina, aby za Waszym pośrednictwem pozdrowić to bohaterskie miasto i jego mieszkańców.

Nowy blok gospodarczy

NOWY BLOK GOSPODARCZY powstaje w Afryce. Do istniejącej obecnie unii celnej Kenia—Uganda—Tanzania mają niebawem dojść dalsze kraje, a mianowicie Zambia, Etiopia, Somalia i Burundi. Wszystkie wymienione tu kraje liczą łącznie 67 milionów mieszkańców, a wytwarzają m. in. 10 proc. światowej produkcji kawy.

Mali autorzy

JEDNA z amerykańskich stacji TV wyposażyła w aparaty filmowe grupę maleców w wieku 5—12 lat i zachęciła do kręcenia. Nikt nie sugerował tematów ani ujęć. Z przygotowanego przez dzieci materiału stworzono cykl pod tytułem **„Jak ja to widzę"**. Eksperyment twórczy udał się nad podziw. Nawet technicznie.

Odkrywaniem Ameryki byłoby powtarzanie takich znanych faktów jak ten, że port szczeciński jest także portem czechosłowackim, że tędy przepływają nasze towary na statkach czechosłowackich, polskich i innych, że tu uczą się nasi przyszli kapitanowie żeglugi morskiej, że tu odbywają się dekady kultury czechosłowackiej, że obywatele CSRS z dumą śledzą osiągnięcia Waszego miasta, podobnie jak cieszą się z sukcesów swych najbliższych.

Za Waszym pośrednictwem chciałbym wyrazić swój osobisty stosunek do ludzi tego miasta, których poznałem i którzy przypadli mi do serca.

Kiedyś słyszałem lapidarne zdanie, które najlepiej charakteryzuje Wasze miasto: „JEST TO MIASTO MŁODE DUCHEM I CZYNEM" Zgadzam się z tym całkowicie. Nie wiem, czy Wy, którzy tu mieszkacie, czujecie to samo, co człowiek, który przychodzi do Was z sercem otwartym na oścież, uważnie się wszystkiemu przyglądając i przysłuchując.

WIEM DOSKONALE, że trzeba było wiele wytężonej pracy, by zniszczone miasto kwitło tak jak dziś i zdaję sobie sprawę, ile jeszcze trzeba zrobić, by zrealizować śmiałe plany rozwoju.

Lecz z drugiej strony to wszystko, co osiągnęliście i co zamierzacie osiągnąć, jest przede wszystkim zasługą waszej partii i gospodarzy waszego województwa Dzięki nim otwierają się szerokie perspektywy rozwoju odważnej inicyfatywie młodych ludzi i realizacji ich planów Szybko rosną oni na doświadczonych i ofiarnych budowniczych współczesnego społeczeństwa.

Życzyłbym sobie, żeby wiele miast w Czechosłowacji miało takie domy kultury, jakim jest wasz Zamek Książąt Pomorskich, takie kluby młodzieżowe jak te, w których śledziłem przebieg konkursu „Co wiesz o CSRS" i wreszcie takich zapalonych ludzi w kulturze, oświacie, prasie, radiu, telewizji, którzy dla rozwoju przyjaźni między naszymi narodami potrafią pracować tak szczerze i z oddaniem, jak to osobiście miałem okazję zaobserwować.

Zawsze, ilekroć telewizja nadaje program poświęcony Szczecinowi, z wielkim zainteresowaniem śledzę wszystkie przemiany zachodzące w waszym mieście i cieszę się wszystkimi dobrymi wiadomościami

ŻYCZĘ TEMU MIASTU, jego mieszkańcom i Ziemi Szczecińskiej dalszych stu lat wspaniałego rozwoju Żebym zawsze czy to w Polsce czy też w kraju, w CSRS, mógł cieszyć się z Waszych sukcesów i chociaż to może nie brzmi skromnie, przepraszam, jako jeden z was, szczecinianków.

Dr JAN RABAS
dyrektor Ośrodka Kultury Czechosłowackiej

Z sali Filharmonii

Muzyka polska XX wieku

OSTATNI w tym miesiącu koncert symfoniczny odznaczał się programem o przeróżnym profilu obejmując wyłącznie polskie dzieła naszego stulecia o zróżnicowanej odmiana stylistyce. Tak więc awangardowy w fakturze utwór Ryszarda Kwiatkowskiego sąsiadował, dzięki zaś pozycja polskiej muzyki XX w. - Symfonia koncertująca Szymanowskiego, zaś całość zamykał Koncert na orkiestrę Lutosławskiego.

RYSZARD KWIATKOWSKI - kompozytor od 5 lat działający w Szczecinie, laureat kilku nagród kompozytorskich, w tym jedynej nagrody w nowojorskim konkursie na utwór perkusyjny - przedstawił jedną ze swych ostatnich prac prezentowaną już w czasie ubiegłorocznej „Warszawskiej Jesieni" jest on „Muzyką instrumentalną" - typ kompozycji intelektualnej, której sensowna percepcja wymaga znajomości założeń twórczych kompozytora i śledzenia ich realizacji w utworze. Strona emocjonalna odgrywa mniejszą rolę, aczkolwiek trudno odmówić dziełu wyrazowości uzyskiwanej głównie przez operowanie kontrastami dynamiki barwy. Symfonia koncertująca Szymanowskiego, która pamiętamy z gościnnych występów Filharmonii Narodowej z udziałem Jana Ekiera, została tym razem wykonana przez orkiestrę Filharmonii Szczecińskiej z TADEUSZEM ŻMUDZIŃSKIM jako solistą. Wykonanie to stało na dobrym poziomie, do czego przyczyniła się zarówno gra pianisty, który łącząc wybitne dyspozycje techniczne z głębokim interpretacją odzwierciedlającą nieprzeciętną wrażliwość dźwiękowa artysty wykorzystał całe bogactwo murawki zawarte w partii fortepianowej. Jak orkiestra pod dyrekcją JÓZEFA WILKOMIRSKIEGO, która okazała się równorzędnym partnerem eksponując wyraziście tematy i nasycając je typową u Szymanowskiego intensywnością „słodycz" melodyczną. Nie zawiedli też wykonawcy fragmentarycznych partii solowych. Ciekawa pozycja programu - to Koncert na orkiestrę - najwybitniejszy utwór Witolda Lutosławskiego z lego okresu zainteresowań folklorystycznych; utwór niezwykle trudny, wymagający dużych umiejętności zespołu. Niewszystkie fragmenty dzieła były jednakowo udane w realizacji dźwiękowej, niektóre momenty sprawiały wrażenie odgrywania nut tylko, były dwie części pierwsze zwłaszcza scherzowe Capricio notturno. Szeroko rozbudowany finał wskazywał na brak jakiejś wyraźnej koncepcji wykonawczej.

ROMAN KRASZEWSKI

Galeria sztuki na Majdanku

STARANIEM MUZEUM na Majdanku i lubelskich oddziałów ZIBOWID i Związku Polaków Artystów Plastyków poczyniono szereg kroków zmierzających do zorganizowania stałej galerii sztuki instynojennej przy Muzeum na Majdanku Do galerii tej od szeregu lat gromadzi się eksponaty bądź to specjalnie zakupione, bądź to przekazane w formie daru przez artystów-plastyków z całego kraju Podkreślić należy, że idea zorganizowania stałej ekspozycji na Majdanku zrodziła się podczas ogólnopolskich wystaw Przeciętnie co organizowanych co trzy lata na terenie byłegohitlerowskiego obozu koncentracyjnego.

Nihil novi?

„NIC nowego pod słońcem, wszyscy spieszą na Księżyc" — napisał niestarz szwajcarski — Max Gertch.

kazimierz Goiczewski

SZLI NA ZACHÓD ŻOŁNIERZE

WYZWOLENIE POMORZA ZACHODNIEGO STYCZEŃ — MAJ 1945

205

Zastały one pancerniaków w ich dalszej walce i wyzwoliły odcinek na północ wzdłuż brzegów Zalewu Kamieńskiego i na północny-wschód od Kamienia Pomorskiego.

7 marca wolne były takie miejscowości jak Grabowo, Żółcino. Chrząstowo. Strzeżewo Sulikowo. Gostyniec. Ale w tym własnie rejonie napotkano na opór rozbitych oddziałów niemieckich broniących się wzdłuż wybrzeża. Dowództwo I Frontu Białoruskiego postanowiło zlikwidować jak najszybciej to opierające się zgrupowanie rozbitków. Odpowiedni rozkaz otrzymał gen. lejtn. N Simoniak. któremu dla wykonania tego zadania rozkazano wprowadzić dodatkowo do walki 7 korpus armijny gen. mjr .W. Czistowa. pozostający dotąd w drugim rzucie armii. Teraz miano zaatakować hitlerowców ze wszystkich stron od wschodu. południa i od zachodu, przyciśnąć ich do morza i zlikwidować. by nie zagrażali już najmniejszemu skrawkowi ziemi pomorskiej. Wśród jednostek radzieckich. jakim powierzono wykonanie tego zadania. znalazły się również dwie polskie: cała 1 brygada kawalerii i 6 brygada artylerii lekkiej ze znanej nam z walk pod Drawnem. 2 dywizji artylerii gen. bryg. B. Nestorowicza. Podział bojowy zadań był następujący: 7 korpus kawalerii gwardii (14 15 i 16 dywizja kawalerii gwardii) z 1 polską brygadą kawalerii. 39 brygadą artylerii przeciwpancernej i 75 pułkiem artylerii rakietowej winien był utrzymując Gryfice. głównymi siłami okrążyć i zniszczyć nieprzyjaciela w rejonie Mrzeżyno. Niechorze. Trzebiatów i wyjść na wybrzeże Morza Bałtyckiego. 7 korpus piechoty (146. 265 i 364 dywizja piechoty) z 6 polską brygadą artylerii lekkiej oraz 45 brygadą artylerii przeciwpancernej miał siłami dwóch dywizji zająć do rana 10 marca obrone na od-

206

cinku Mechowo. Stuchowo, Gostyniec i nie dopuścić do przerwania się nieprzyjaciela w kierunku południowo-zachodnim Jedną dywizję piechoty korpus winien był pozostawić w drugim rzucie. w rejonie na południe od Stuchowa.

207 dywizja piechoty z 5 pułkiem motocyklowym. 163 pułkiem artylerii przeciwpancernej gwardii i 2 dywizjonem korpuśnej brygady artylerii nacierając w ogólnym kierunku na Gostyń Rewal miała opanować wybrzeże Morza Bałtyckiego na odcinku Rewal. Pustkowo.

Tak więc do walki przeciwko zgrupowaniu wojsk nieprzyjaciela na wybrzeżu dowództwo radzieckie wydzieliło dość duże siły. m in. 4 dywizje piechoty. 3 dywizje kawalerii i 3 brygady artylerii. Główna rola w tych działaniach przypadła 7 korpusowi kawalerii gwardii, którego dowódca obronę Gryfic zamierzał powierzyć polskiej 1 brygadzie kawalerii. natomiast głównymi siłami uderzyć z rubieży Kłodkowo. Karnice na północ i wyjść na wyznaczonym odcinku nad brzeg Bałtyku.

Skoro świt. w sobotę 10 marca rozpoczęła działanie zaczepne 207 radziecka DP Ponieważ wieś Gostyń przekształcona została w umocniony punkt oporu hitlerowskiego. obeszła go ona od zachodu i uderzyła wprost na północ na nadmorską wieś Pustkowo. zdobyła ją i próbowała opanować Trzęsacz. Od wsi Karnice nacierała kawaleria. Gwardyjskie 15 i 16 dywizje konne szarżowały też na północ. ale zatrzymane zostały silną obroną i ogniem wroga. Gorzej jeszcze — kawalerzyści z 15 dywizji zostali zaatakowani przez hitlerowców i zepchnięci na południe od Karnic utracili teren. Zaniepokojony takim obrotem bitwy dowódca 3 armii ude-

207

rzeniowej wydzielił do wsparcia kawalerzystów 265 i 364 dywizje piechoty. Teraz piechurzy razem z Kozakami dali radę Niemcom. Po 2 godzinach zaciętych walk wyparli ich z powrotem w kierunku Karnic Oddziały 265 dywizji walczące na lewym skrzydle razem z oddziałami 207 dywizji opanowały gospodarstwo zostawione przez hitlerowców. Gostyń. Nie mająca szczęścia kawaleria 15 dywizji ruszyła teraz w okolice Trzebiatowa, a jej pozycje pod Karnicą zajęła 366 dywizja piechoty. Wieczorem hitlerowcy zgotowali jednostkom 3 armii uderzeniowej niemiłą niespodziankę. Skoncentrowali koło Trzęsacza dwa pułki piechoty oraz czołgi i zaskoczyli kontratakiem piechurów radzieckich, którzy musieli po ciężkiej walce cofnąć się na zachodni skraj wsi Pustkowo. Noc przerwała walki ale od świtu 11 marca wznowiono je znowu

Okazało się teraz, że wojska 7 korpusu armijnego i 7 gwardyjskiego korpusu kawalerii przegapiły fakt wycofania się jednostek niemieckich z rejonu na zachód od Trzebiatowa i przesunięcia się ich do rejonu Trzęsacza. Widać chodziło hitlerowcom o wywalczenie drogi na Dziwnów do rejonu umocnionego. Jaki zbudowano na Wolinie. Rano. 11 marca Niemcy uderzyli nagle z dwu stron: od wschodu nacisnęli na oddziały 207 dywizji piechoty a od zachodu z wyspy. a potem z rejonu Dziwnówka do szturmu poszły kompanie 6 szkoły łączności wojsk lotniczych. które stacjonowały w Dziwnowie Ponad 350 elewów tej szkoły doskonale uzbrojonych i wyszkolonych nacierało w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim rozszerzając utrzymywany przez wojska niemieckie cypel koło Dziwnówka. Silnie atakowany jeden z pułków 171 radzieckiej DP oddał swe pozycje pod Radawką.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sukces polskich piłkarzy w Moskwie

TRWA dobra passa polskich piłkarzy. Wczoraj na centralnym stadionie na Łużnikach reprezentacja Polski, osłabiona brakiem piłkarzy Górnika Zabrze, pokonała reprezentację ZSRR 2:0 (0:0) Był to jeden z ostatnich egzaminów drużyny radzieckiej przed finałami mistrzostw świata w Meksyku. Bramki zdobyli Kozerski i Gadocha

Spotkanie to nie było oficjalnym meczem międzypaństwowym i obydwa zespoły wystąpiły jako reprezentacje klubowe ZSRR i Polski.

Porażka juniorów w Rumunii

ROZEGRANY w Bukareszcie mecz eliminacyjny turnieju UEFA pomiędzy reprezentacjami juniorów Polski i Rumunii zakończył się zwycięstwem gospodarzy 1:0. Tak więc ostatecznie do piłkarskiego turnieju UEFA w Szkocji zakwalifikowała się drużyna Rumunii.

PIŁKARSKA reprezentacja Meksyku, przygotowująca się do finałów mistrzostw świata, wygrała w Leon z drugą reprezentacją Rumunii — 3:2.

JAK informowaliśmy z-ca przewodniczącego GKKFiT udekorował ostatnio w Warszawie mistrzynię świata w saneczkarstwie Barbarę Piechę złotym medalem „Za wybitne osiągnięcia sportowe".

Na zdjęciu: Barbara Piecha demonstruje otrzymane odznaczenie.

(CAF - Matuszewski)

Pojedynek Czarnych ze Spójnią najlepszym meczem turnieju koszykarek

Puchar TPS pojechał do Gdańska

WCZORAJ zakończył się w hali koszykówki kobiet organizowany patronatem Towarzystwa Przyjaciół Szczecina i naszej redakcji z okazji XXV rocznicy wyzwolenia Szczecina. Triumfatorem imprezy został zespół wicemistrzyń Polski – gdańska Spójnia. Drugie miejsce zajęli Czarni przed PI HSG Halle i Pomorzaninem Toruń.

W OSTATNIM dniu turnieju w pierwszym pojedynku dnia drużyna PI HSG Halle pokonała 55:34 (27:22) zespół toruńskiego Pomorzanina. Spotkanie stało na przeciętnym poziomie. Drużyną bardziej skuteczną okazały się koszykarki niemieckie.

Znacznie ciekawszy przebieg miał mecz Czarnych ze Spójnią, decydujący o pierwszym miejscu w turnieju. Spotkanie to prowadzone było bowiem w szybkim tempie i stało na dobrym poziomie. Był to niewątpliwie najlepszy mecz turnieju. W pierwszej części pojedynku nasze koszykarki nawiązały równorzędną walkę z wicemistrzyniami Polski. Znaczną przewagę uzyskały gdańszczanki dopiero po zmianie pól, kiedy to Spójnia wyraźnie zwiększyła tempo gry, wygrywając ostatecznie 88:60 (36:31). Nasza drużyna mimo, iż była zespołem ustępującym wicemistrzyniom kraju pod wieloma względami, walczyła do końca ambitnie i ofiarnie.

Najwięcej punktów dla Czarnych uzyskały: Kostowska — 22, Priebe, Kuberska i Kopa – po 8, dla Spójni natomiast Maliszewska – 29 i Zbikowska – 25.

Po turniejowych bojach odbyło się uroczyste zakończenie imprezy, podczas której drużynie gdańskiej wręczono puchar Towarzystwa Przyjaciół Szczecina, a pozostałym zespołom pamiątkowe dyplomy. Nagrody otrzymały również dwie zawodniczki Spójni – Żbikowska uznana za najlepszą koszykarkę turnieju i Maliszewska, która najskuteczniej strzelała – zdobywając dla swojej drużyny, podczas trwania imprezy – 72 pkt.

(ja-gr)

Nie ujrzymy meczu Polska - Dania

JAK nas poinformował sekretarz SOZPN Jakub Heinrich — ostatnio PZPN powiadomił okręg, że mecz Polska — Dania, który miał się odbyć 19 maja w Szczecinie rozegrany zostanie na stadionie w Łodzi. Tak więc w tym roku mieszkańcy grodu Gryfa nie będą mieli okazji oglądania międzypaństwowego spotkania piłkarskiego.

* * *

W UB. ROKU szczecińska rozgłośnia Polskiego Radia przeprowadzała transmisje z wyjazdowych spotkań I-ligowej Pogoni. W tym roku nadano już relację z Opola, kibice spodziewali się, że w niedzielę będą słuchali relacji z Warszawy, gdzie Pogoń walczy z Gwardią. Niestety, w ostatniej chwili transmisję odwołano. (r)

Francuzi na czele rajdu-maratonu

DRUGI etap rajdu Londyn — Meksyk długości 2 700 km, rozpoczął się pechowo. Niemal wszystkie załogi zmyliły trasę i przekroczyły granicę włosko-francuską w innym punkcie, niż to było wyznaczone. Jak podało kierownictwo rajdu właściwą drogę wybrały tylko trzy załogi brytyjskie, wśród nich znany piłkarz Jimmy Greaves. Na szczęście pomyłkę odkryto i samochody z opóźnieniem powróciły na właściwą trasę. Organizatorzy postanowili nie przyznawać tym razem punktów karnych za to opóźnienie.

Po zakończeniu pierwszego etapu rajdu w Monza ogłoszono dotychczasową klasyfikację. Prowadzi Francuz Trautmann na Citroenie przed swym rodakiem Verrierem także na Citroenie i Finem Mikkolą na Fordzie. Polska załoga Zasada — Wachowski znajduje się na razie na 17 pozycji.

IMPREZY SPORTOWE

SOBOTA

Godz. 13 — Jezioro Dąbskie — regaty żeglarskie.

Godz. 15 – stadion Pogoni i boisko przy ul. Mickiewicza – turniej piłki nożnej o „Srebrną Piłkę".

Godz. 16 — kort tenisowy stadionu Pogoni — mecz piłki ręcznej o mistrzostwo II ligi terytorialnej w piłce ręcznej mężczyzn Pogoń – Gwardia Koszalin.

Godz. 16 – stadion SZS przy ul. Kordeckiego – mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo II ligi terytorialnej Wiarus – Lechia Szczecinek.

Godz. 16 – stadion Arkonii – spotkanie w piłce nożnej juniorów o mistrzostwo I ligi Arkonia – Chrobry.

Godz. 16 – al. Piastów (vis a vis Politechniki) – wyścig kolarski dla nie zrzeszonych.

Plebiscyt 25-lecia

„Tojo" bezkonkurencyjny wśród wioślarzy

DLA PREZESA OZTW Hieronima Cegielskiego kandydatura Teodora Kocerki w naszej ankiecie do „złotej dziesiątki" sportowców 25-lecia jest bezsporna.

W ROKU 1949 Kocerka przeniósł się z rodzinnej Bydgoszczy do Szczecina, by jako student rozpocząć starty wioślarskie w barwach szczecińskiego AZS. A oto skrót sportowej kariery popularnego „Tojo", jako wioślarza AZS Szczecin: od 1950 do 1959 – mistrz Polski w jedynce, w 1952 r. na olimpiadzie w Helsinkach – brązowy medal, w 1956 na olimpiadzie w Melbourne – IV miejsce, na mistrzostwach Europy: 1953 – srebrny medal, 1954 – srebrny medal, 1955 – złoty medal, 1956 – brązowy medal.

Na nieoficjalnych Mistrzostwach Świata w Henley (Anglia) w latach 1955 i 1956 zdobył „Diamentowe Wiosła". Trzykrotny mistrz „Uniwersiady".

I największy sukces Teodora Kocerki w barwach AZS Szczecin: **brązowy medal w skiffie — olimpiada w Rzymie rok 1960.**

Jako szkoleniowiec i organizator szczecińskiego wioślarstwa kładł „Tojo" podwaliny pod dzisiejszą pozycję sekcji wioślarskiej AZS—MKSW Szczecin w konkurencji ogólnopolskiej. (a)

Z udziałem 32 zespołów

Rozgrywki międzyzakładowej ligi siatkówki

TRADYCYJNIE JUŻ, od 3 lat Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego organizuje turniej siatkówki dla drużyn z zakładów pracy. W br. impreza ta, która już się rozpoczęła ma nieco inny charakter. Obok bowiem komunalnych uczestniczą w niej również zespoły z zakładów pracy objętych działalnością innych związków branżowych. Popularny turniej komunalnych przerodził się więc w międzyzakładową ligę siatkówki.

Podobne rozgrywki, w szachach prowadzi ognisko TKKF „Stoczniowiec". Poza tymi dwoma środowiskami niestety nikt inny nie podjął inicjatywy przeprowadzenia rozgrywek międzyzakładowych w innych dyscyplinach sportowych.

W lidze siatkówki grają 32 zespoły, w tym 10 żeńskich. 13 drużyn to ekipy z zakładów nie objętych działalnością ZZPGKiPT. Warto też wspomnieć, że w lidze grają 3 drużyny z terenu województwa.

(g)

Piłkarki Pogoni walczą o Puchar Polski

W DNIACH 1—3 maja rozegrana zostanie pierwsza seria pojedynków Pucharu Polski w piłce ręcznej kobiet. „Siódemka" szczecińskiej Pogoni wyjeżdża na pucharowe spotkania do Dzierżoniowa. Jej rywalami w walce o awans do dalszych rozgrywek będą drużyny miejscowej Lechii oraz wielokrotnego mistrza Polski — wrocławskiego AZS. (g)

WYSTAWY

MUZEUM – Staromłyńska 27 – Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w. XX lat galerii sztuki polskiej. Renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9–15; WAŁY CHROBREGO 3 – Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Morskie g. 9–15; Zamek – plakat i grafika książkowa Ziem Zachodnich g. 15; 13 MUZ pl. Żołnierza 2 – grafika W. Jankowska.

DYŻURY

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY – Wojciecha 7; WEWN. – Arkońska; CHIR. II — Pomorzany; PORADNIE: DZIECIĘCA – Wojciecha 7 – godziny 19—7; OGÓLNA — al. Jedn. Narodowej 12 – całą dobę. STOMATOLOGICZNA – al. Piastów – g. 20–7. PRZYCHODNIE: SKÓRNO-WENEROLOGICZNE – ul. H. Pobożnego 14 – g. 8–17; al. M. Buczka 40/42 – g. 8—17 i 19—7, ul. W. Pola 6 — g. 6–15, al. Wojska Polskiego 101 – g. 6–17, ul. Batalionów Chłopskich 76 – g. 10–18.

SOBOTA

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY – Wojciecha 7; WEWN. – Pomorzany; CHIR. – Unii Lubelskiej; POŁOŻNICTWO – Piotra Skargi (poradnie te same co w piątek).

APTEKI

NR 46 (dodatkowo odtrutki i tlen) Wielka 17 — tel. 372-75; NR 48 – Lelewela 1 – tel. 726-24; NR 8 – al Wyzwolenia 107 – tel. 210-12.

GEORGES SIMENON

84

— Witamy, panie Alain.

— Mama nie przyjechała, Ferdynandzie. Ma dużo pracy. Nie zapomnij, że miałeś mi zrobić łuk?

Ogrodnik mógł posłużyć za model do książki z obrazkami.

Dom też był jakby wyjęty z książki z obrazkami.

— Idziemy, Patrick? Zaraz będzie obiad.

— Jeszcze nie było dzwonka

Był tu bowiem nawet dzwonek, koło kuchni, a Lulu, żona Ferdynanda, zawsze dzwoniła, by zapowiedzieć posiłek.

— Dzień dobry, Lulu.

Czuł zapach królika, cebulek, koperku.

— Dzień dobry panu, panie Alain.

Mogła tylko przyglądać mu się uważnie, gdyż przy dziecku nie śmiała zadawać pytań.

— Mama nie przyjedzie — oświadczył malec.

Do kogo był podobny? Miał oczy matki, brązowe, żywe, a jednocześnie marzycielskie, bardzo ruchliwe. Dolna część twarzy była raczej Alaina.

Lulu pod fartuszkiem dźwigała potężny brzuch, grube nogi, a na głowie mały szary i twardy kok.

— Obiad będzie gotów za parę minut. Lubi pan filety ze śledzia? Patrick je obstalował.

Nic nie słyszał. Minął jadalnię, wszedł do salonu, gdzie w rogu stał antyczny mebel, w którym znajdowały się napoje i szklanki.

Nalał sobie whisky, a syn przyglądał się z zainteresowaniem, jak pije.

— To dobre?

— Nie.

— Lepsze, niż lemoniada?

— Nie.

— To po co pijesz?

— Bo dorosłe osoby to piją. Nie zawsze dobrze wiadomo, dlaczego dorosłe osoby to robią, co robią.

Wzrok, jaki mu rzuciła panna Jaques, stanowił sygnał alarmowy; zrozumiał, że trzeba ważyć każde słowo.

— Będą goście jutro?

— Nie, mój mały.

— Nikogo?

— Absolutnie nikogo.

— Będziemy się bawić we dwójkę?

— Mnie też nie będzie.

— Kiedy odjeżdżasz?

— Zaraz.

— Dlaczego?

Tak, dlaczego? Jak wyjaśnić temu pięcioletniemu smarkaczowi, że nie może wytrzymać więcej niż dwie lub trzy godziny w atmosferze Nonnettes, ani też znieść tego otoczenia.

Guwernantka była również zaskoczona. Pokojówka, która zeszła z góry, spytała:

— Czy walizki trzeba wnieść na górę?

— Nie, Olgo.

Rozległ się dzwonek. Przeleciała osa. Zapomniał, że są tu osy.

W jadalni zasiadło ich tylko troje przy owalnym stole z ogromnym bukietem kwiatów w niebieskiej fajansowej wazie.

— Nie bierzesz śledzia?

— Ależ tak. Przepraszam cię.

— Co ci jest? Wyglądasz na zmęczonego.

— Jestem zmęczony. Dużo pracowałem.

To prawda. Brudna praca. Praca, którą zazwyczaj robi się tylko raz w życiu. Zstąpił w głąb siebie. Zeskrobał powierzchnię, ogołocił wszystko aż do krwi. Wszystko skończone. Już nie krwawił. Ale nie można było od niego żądać, żeby pozostał tym samym człowiekiem.

Mina nie zrozumiała, że dziś rano z pewnością przeżyła jedyny w życiu eksperyment.

Ani Patrick, ani niańka, ani nikt inny tutaj tym bardziej nie mógł zrozumieć. Jadł. Uśmiechał się do syna.

— Mogę dostać trochę wina do mojej wody, Mamie?

— Jutro. Tylko w niedzielę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

PIĄTEK
24 KWIETNIA

DZIŚ: Grzegorza
JUTRO: Marka

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne, możliwy przelotny deszcz. Temp. do 13 st.

RADA DNIA

Apelujemy do właścicieli domków jednorodzinnych, dozorców, MPO; przeprowadźcie dziś i jutro generalne porządki! W swoje 25-lecie Szczecin musi lśnić czystością!

TEATRY

POLSKI – „Miłość i próżność" g. 19.30; sobota: g. 15, 18.15; MUZYCZNY – nieczynny; sobota: „Droga przez walkę" g. 15, 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Człowiek z karabinem" g. 20.30 – radz. od lat 11; „Ślad krwi" g. 15.30; sobota: g. 10.30, 13, 15.30; „Człowiek z karabinem" g. 20.30; „Najpiękniejszy wiek" g. 22.45 – czeski; KOSMOS (tel. 355-02) „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 8.30, 11.30, 14.30, 17.30, 20.30 – pol. od lat 14 – panoram. cz. II i III (piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Ostatnie dni" g. 18.30 – radz. od lat 11 – panoram.; „Lew pręży się do skoku" g. 13.30, 16, 21 – weg. od lat 16; sobota: g. 12.30, 21; „Ostatnie dni" g. 11; BAŁTYK (tel. 732-35) „Kierunek Berlin" g. 18.30; „Nikt nie rodzi się żołnierzem" g. 13.30, 16, 21 – radz. od lat 14 – panoram.; sobota: „Chłopcy z Placu Broni" g. 9; „Ostatnie dni" g. 11.15, 18.30; „Nikt nie rodzi się żołnierzem" g. 13.30, 16, 21 – radz. od lat 14 – panoram.; POLONIA (tel. 218-34) „Tajemniczy mnich" g. 16, 18.15, 20.30 – radz. od lat 14; sobota: „W dni października" g. 9.30 – radz. od lat 9; „Miecz dla króla" g. 12; „Gwiazdy Egeru" g. 14, 17, 20 – weg. od lat 14 – panoram.; PIONIER (tel. 475-62) „O królewnie, która wszystko wiedziała" g. 10; „Z iskry rozgorzeje płomień" g. 11, 13, 16 – radz. od lat 12; „Kontrybucja" g. 18, 20 – pol. od lat 16; „Bitwa o Wał Pomorski" g. 17; „Kochać" g. 22 – szwedzki (piątek i sobota); MARS – „Jarzębina czerwona" g. 17, 19.30 – pol. od lat 14 – panoram. (piątek i sobota); FALA „Winnetou i król nafty" g. 16, 18, 20 – jug. od lat 14 – panoram. (piątek i sobota); ECHO (Krzekowo) „Fantomas wraca" g. 18, 20 – fr. od lat 14 – panoram. (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Sól ziemi czarnej" g. 17.30, 19.30 – pol. od lat 14; sobota: g. 17, 19; „Casanova 70" g. 21; MEWA (Żelechowo) nieczynne; sobota: „Złote ciele" g. 17.30 – panoram. od lat 14; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Koniec agenta „W4-C" – g. 17, 19 – czeski od lat 14 – panoram. (piątek i sobota); HUTNIK (Stołczyn) „Czworokąt śmierci" g. 17, 19 – czeski od lat 16; sobota: nieczynne; BAJKA (Police) „Kobieta wąż" g. 17, 19 – ang. od lat 16; sobota: „Tylko umarły odpowie" g. 17, 19 – pol. od lat 16; SYRENKA (Jasienica) „Wiryneja" g. 18 – radz. od lat 14; „Toast" g. 20 – pol.; sobota: nieczynne; OGRODOWE – „Barwy walki" g. 19.30 (wstęp wolny – sobota); DERBY – „Giuseppe w Warszawie" g. 19.30 (sobota – wstęp wolny); DAR (Stargard) „Władca much" g. 18, 20 – ang. od lat 14; sobota: „Dzień oczyszczenia" g. 16, 18 20 – pol. od lat 14; PANORAMA (Stargard) „Dwie mamy, dwóch ojców" jug. od lat 18 (piątek i sobota); WISŁA (Goleniów) „Zniczolimpijski" pol. od lat 14 (piątek i sobota); ROBOTNIK (Pyrzyce) „Czekam w Monte Carlo" pol. od lat 11 (piątek i sobota); WENUS (Goleniów) „Winnetou i Apanaczi" g. 17, 19.30, jug.-NRF – od lat 14 – panoram. (piątek i sobota); GRYF (Gryfino) „Morderca na zawołanie" g. 17, 19 – NRD – od lat 16; sobota: „W. I. Lenin" g. 17 – radz. od lat 12.

REPERTUAR KIN – na podstawie informacji WZKC, FOTOPLASTYKON – Woj. Pol. 36 – „Moskwa współczesna" g. 10.30–20.30.

KLUBY

13 MUZ – pl. Żołnierza 2 – wieczór z cyklu „Autor – krytyk" g. 19; TPPR – Woj. Pol. 66 – film „Kamo – niebezpieczna misja" g. 18, 20 – radz. od lat 14 (piątek i sobota); NOT – Woj. Pol. 67 – odczyt inż. St. Klosowskiego 17.30; PIWNICA – al. Niepodległości 19 – filmy oświatowe g. 18.30: (piątek); SPÓŁDZIELCÓW – Woj. Pol. 20 – spotkanie z pionierami g. 19; PAPIERNI – Stoczniowska 134 – Szczecin w poezji g. 18.30: (piątek); BUDOWLANYCH – Bohaterów Warszawy 34 – „Słuchamy muzyki" g. 20 (piątek).

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

14.25 i 15 Politechnika TV. 16.40 Dziennik TV. 16.50 „Aula". 17.30 Film „Tryptyk sądecki". 17.45 „Za kierownicą". 18.15 „Szczeciński kwiecień" – program okolicznościowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20 Polski film TV „Twój nowy syn". 20.30 Mag. „Kraj". 21.10 Teatr TV „Niestałość serc". 22.25 Dziennik TV. 22.45 Politechnika TV.

SOBOTA

9.20 Film USA „Dwunastu gniewnych ludzi". 10.55 Geografia dla kl. V. 12.45 Nauka o człowieku dla kl. VIII. 14.25 TV kurs rolniczy. 15 Film „Sonata Belzebuba". 15.45 Kronika szczecińska. 16 Teatr Młodego Widza – „Portret rówieśnika". 17 Dziennik TV. 17.10 „Nie tylko dla pań". 17.30 „Wszystko dla najlepszego". 18 „Pegaz". 18.45 Mecz koszykówki kobiet Wisła (Kraków) – Daugawa (Ryga). 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Zielona gęś". 21.20 Dziennik TV. 21.40 KIF „12 gniewnych ludzi". 23.10 „Irreal Mad ryt" – film prod. hiszpańskiej.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.40 Spotkanie w Berlinie. 16.10 Magazyn motoryzacyjny. 16.35 Film „Światło za kurtyną". 17.55 Wiadomości. 18 Widowisko dla dzieci. 18.40 Gimnastyka. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Telereklama. 19.30 Kronika. 20 Ang. film krym. „Dziewczyna w czarnym bikini". 20.50 „Spostrzeżenia i eksperymenty". 21.15 Operetka „Cnotliwa Zuzanna". 23.05 Kronika.

SOBOTA

8.50 Gimnastyka. 9 Politechnika. 9.30 Kronika. 10.05 Film „Parasolki z Cherbourga". 11.35 „Kronika półwiecza". 12.35 Wiadomości. 12.40 Telereklama. 13.05 „Obraz przez telefon". 14.05 Lekcja j. ros. 14.30 Widowisko dla dzieci. 16 Wiadomości. 16.05 „My o sobie". 17 „Sfilmowany Brehm". 17.45 Wiadomości. 17.50 Sport. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Telereklama. 19.30 Kronika. 20 Film „Dziewczyna w czarnym bikini" cz. II. 20.50 Felieton „Romans w deszczu". 21.15 „Mężczyzna w naszym domu". 23.25 Kronika.

RADIO

PROGRAM I

15.05 „Po prostu my". 15.15 Migawki muzyczne. 15.20 Słuchowisko „Orły". 15.50 Dla dzieci „Lwica Uanga". 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Piosenka i uśmiech. 17 „W Studio Rytm i gdzie indziej". 18.05 Magazyn muzyki młodzieżowej. 19.15 Pr. TWP. 19.30 Koncert życzeń. 20.25 Rytmy i melodie. 21 Ze wsi i o wsi. 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 Teatr PR „Małe zmartwychwstanie". 22 Magazyn studencki. 23.10 „O co tu chodzi". 23.15 Muzyka kameralna.

PROGRAM II

15 Koncert chóru. 15.20 Na organach kinowych gra A. Brasseur. 15.30 „Kompozytorzy — damom serca". 16.05 Radioreklama. 16.15 Reportaż aktualny. 16.35 Koncert solistów. 17 PAW. 17.15 „Sprawy do załatwienia". 17.25 „Szczecińskie popołudnie". 18.20 „Sonda". 19.15 Lekcja j. ang. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.19 Dyskusja literacka. 21.30 Radiowe Studio Piosenki. 22.30 „Zielony karnawał". 0.05–3 Program nocny (I pr.)

PROGRAM III

17.05 „Quodlibet". 17.30 „Ziemia, którą Bóg dał Kainowi". 17.40 Salon muzyki mechanicznej. 18 Ekspresem przez świat. 18.05 „Pod Kurzą Stopką". 18.25 Z naszej taśmoteki. 19 „Solaris". 19.30 Turniej instrumentów ludowych. 19.45 Mini-max. 20.05 „Edward Kaleta — nie dostał medalu". 20.20 „Nat King" Cole — moja miłość. 20.45 „Rudy". 20.55 W cieniu przebojów. 21.15 Moja przygoda z archeologią. 21.25 Szlagiery z kabaretów. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 Jazz. 23.05 Tylko dla melomanów.

SZCZECIN – UKF

16.05 Reportaż. 16.15 Z filmowych musicali. 16.40 Odrobinę humoru na co dzień.

SOBOTA

PROGRAM I

7.35 Poranne melodie. 8.05 „Dzień dobry, tu red. społeczna". 8.10 Mozaika muzyczna. 8.44 Koncert życzeń. 9 Dla kl. III–IV „Uczymy się śpiewać". 9.20 Przeboje zawsze młode. 10.05 „W kraju faraonów". 10.25 Muzyka polska. 10.50 „Homeostaza". 11 Dla szkół średnich „Szczerze o trudnych sprawach". 11.20 Koncert ork. mandolinistów. 11.49 „Rodzice a dziecko". 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13 „Śpiewka o generałe". 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14 „Czy znasz tę książkę"? 14.30 Muzyka operowa. 15.05 „Błękitna sztafeta". 15.50 Dla dzieci „Lwica Uanga". 16.05 Popołudnie z młodością. 16.30 Rytmostopem po kraju i świecie. 18.05 Lista przebojów Studia Rytm. 19.15 Społem dla wspólnego dobra. 19.30 Wędrówki muzyczne. 20.25 Piosenki żołnierskie. 20.47 Kronika sportowa. 21 „Zgaduj-zgadula". 22.30 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.15 Melodie z portów i mórz. 7.45 Impresje morskie. 8.35 „Nasze spotkania z Wietnamem". 9 Solisci i zespoły zamkowych koncertów. 9.35 „Ludzie, fakty i dokumenty". 10.25 Koncert chopinowski. 11.25 Radioreklama. 11.35 „Wiatr". 11.50 Koncert życzeń. 12.25 „Jacy jesteśmy". 12.40 „Ocean piosenki". 13.05 „Nutki i nożki spod wieży Eiffla". 13.40 „Była już wiosna". 14.05 „Zbliżenia muzyczne". 14.30 Rozmowy o kulturze. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15 Melodie z marynarskiego worka". 15.35 „Liga Kobiet radzi i informuje. 15.50 „O czym pisze prasa literacka". 16.05 Muzyka krajów nadbałtyckich. 16.30 „Mówi prof. Zaremba". 16.40 „Badfinger i Traffic". 17 PAW. 17.15 „Nasze sprawy". 17.25 Koncert popołudniowy. 18.20 „Widnokrąg". 19.15 Lekcja j. franc. 19.31 „Matysiakowie". 20 „Inter-Radio-Show". 21.20 Pocztówki z rejsu. 22.30 Szczecińscy muzycy na festiwalach „Jazz nad Odrą". 22.45 „Violinki i wspominki". 23.15 „Małe, większe, największe" 0.05–3 Program nocny (I pr.)

PROGRAM III

17.05 „W połowie drogi do sukcesu". 17.30 „Ziemia, którą Bóg dał Kainowi". 17.40 Piosenki z „włoskiego buta". 18 Ekspresem przez świat. 18.05 „Klaser". 18.20 „Bach pod napięciem". 18.40 „Człowiek z Manchy" w Paryżu. 19 „Naokoło świata". 19.15 Klub grającego krążka. 19.55 Wieczór w „Nowym Zaczku". 20.25 Piosenki poetyckie. 20.40 „Niepomniany 45". 21.05 Klub grającego krążka. 21.20 Utwory Fr. Liszta. 21.35 Melodie z kraju wiatraków i tulipanów. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 „Solaris". 22.45 Spotkania przy belgijskich płytach. 23.05 Piosenka grecka.

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej

POZIOMO: Seter, kufa, ugór, melman, humor, brat, Elba, Rawenna, ballada, wzór, dudy, łódka, papirus, rura, raca, staja.

PIONOWO: Splendor, trubadur, forma, Łeba, omen, gorczyca, retoryka, lufa, Ra, wełna, Nike, liga, druk.

HASŁO: Nie marnujcie deficytowego surowca!

Nagrody w postaci 100-złotowych bonów do PDT w Szczecinie otrzymują: T. Srutyński – Szczecin, ul. Biała 19, L. Jezierski – Gryfice, ul. M. K. Kostrzewy 40–5, St. Benczyński – Goleniów, ul. Grunwaldzka 90–3, T. Zając – Szczecin, ul. Heleny 12–4, Z. Maciejski – Świnoujście, ul. Staszica 8–6, J. Kulewska – Szczecin, ul. Pocztowa 12–10, N. Koszczuk – Police, skr. poczt. 12, W. Kania – Stargard, ul. Strażnicza 2–5, J. Fogel – Szczecin, ul. Szybowcowa 27–1, J. Wilczewska – Szczecin, ul. Pocztowa 14–21, J. Król – Szczecin, ul. Mickiewicza 110–1, M. Witkowska – Radom, ul. Traugutta 12–4, U. Baca – Katowice 14 (Szopienice), ul. Obr. Westerplatte 59, H. Szoka – Szczecin, ul. Rymarska 46–2, A. Moroz – Szczecin, ul. Reja 25–11, St. Rak – Świnoujście, ul. Staszica 6, W. Tritt – Szczecin, ul. Bol. Śmiałego 5–3-a, J. Sałek – Zielona Góra, ul. P. Skargi 7, M. Pawlikowska – Szczecin, al. Piastów 8–3 i T. Smolik – Szczecin, ul. Śląska 8.

Nagrody do odebrania w redakcji, pl. Hołdu Pruskiego 8, III p., pok. 53. Prosimy o szybkie zgłaszanie się po odbiór bonów, ponieważ termin ich ważności upływa z dniem 31 maja.

Osobom mieszkającym poza Szczecinem nagrody wyślemy pocztą.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa"; REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 ◆ Telefon centrali: 430-21 ◆ Sekretariat redaktora naczelnego: 457-41 ◆ Dział łączności z Czytelnikami: 450-21

Druk: Szczec. Zakł. Graf. N.-

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 75-821, Dudzik. 3219-G

OSOBY, które doradzały mi kupno piły i kół rowerowych w grudniu 1969 r. na pl. Turzyńskim (przedmioty te pochodziły z kradzieży), proszone są o skontaktowanie się ze mną: Szczecin, Jana Kazimierza 15–3. 3550-G

KUPNO

„WARSZAWĘ" nową kupię. Zgłoszenia: tel. 73-663 godz. 15 do 19. 3538-G

SPRZEDAŻ

BĘBEN niklowniczy z kompletnym wyposażeniem oraz „Junaka" w dobrym stanie sprzedam. Podleśna 6 (Las Arkoński). 3427-Pr

FOKSTERIERA 10-miesięcznego sprzedam. Tel. 233-29 po godz. 15. 3626-G

ULE wielkopolskie z pszczołami sprzedam. Tel. 475-30. 3760-G

2 **NOWOCZESNE** łóżka (komplet), oraz tapczan sprzedam. Wieniawskie go 18–4. 3496-G

WZMACNIACZ gitarowy sprzedam, tel. 245-54. 3520-G

DYWAN zielony 3,20x4 sprzedam. Tel. 281-27. 3529-G

MAGNETOFON „Aiwa" sprzedam lub zamienię na motocykl. Tel. 378-52. 3530-G

MOTOCYKL „Pannonia" sprzedam, tel. 385-86. 3539-G

„JAWĘ" 175 sprzedam. Konopnickiej 31–3 po godz. 15. 3542-G

TELEWIZOR sprzedam. Ściegiennego 10–3. 3544-G

WÓZEK dziecięcy, głęboki sprzedam. Szczecin, Traugutta 101. 3553-G

WÓZEK dziecięcy, uniwersalny sprzedam, ul. J. Malczewskiego 2–3, tel. 464-67 godz. 18–20. 3554-G

LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojowe, wygody, ogródek, Pogodno zamienię na 2-pokojowe z ogródkiem na Pogodnie. Tel. 362-67 lub 729-75.

2 **POKOJE**, kuchnia zamienię na 2 kawalerki. Tel. 27-477. 3839-G

ODNAJMĘ pokój panu, najchętniej marynarzowi. Jedn. Narodowej 15–1. 3496-G

ODNAJMĘ kulturalnemu panu umeblowany pokój niekrępujący. Tel. 746-97. 3518-G

MIESZKANIE 2-pokojowe, c.o., komfort zamienię na większe. Tel. 718-90. 3519-G

DUŻY pokój, kuchnia, I p., front zamienię na 2 pokoje, Bol. Śmiałego 18—5. 3521-G

3 **POKOJE**, kuchnia, przedpokój, łazienka, balkon zamienię na 2 mieszkania: 2-pokojowe i 1-pokojowe z wygodami. Adres: Henryka Skóra, Szczecin, ul. Budziszyńska 8–45 godz. od 16 do 19. 3552-G

ZGUBY

DZIEKANAT Wydziału Nawigacyjnego Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie unieważnia zagubioną leg. nr 512/N/PSM na nazwisko Marian Stroński. 3528-G

ANNIE Więckowskiej-Machay skradziono przepustkę portową. 3194-G

20.IV.70 zaginął 18-miesięczny pies owczarek szkocki (collie) z jednym uchem stojącym. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Wróblewskiego 19–3, tel. 75-224 od godz. 17. Ostrzegam przed przywłaszczeniem i sprzedażą. 3911-G

Z **13.IV** na **14.IV.1970** r. około godz. 4 rano w taksówce na trasie: pl. Grunwaldzki – Pomorzany zostawiono worek turystyczny. Znalazcę bardzo proszę o zwrot za wynagrodzeniem: al. M. Buczka 5–10. 3996-G

22 kwietnia 1970 roku
zmarł

Teodor Szymański

długoletni pracownik naszego związku
ceniony i szanowany kolega

RODZINIE Zmarłego
wyrazy szczerego współczucia

składają

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY WZGS W SZCZECINIE.

Alicji Wierzbickiej

naszej szanowanej, lubianej pracownicy i koleżance

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają

DYREKJA ORAZ PRACOWNICY WZGS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" ZAKŁAD OBROTU ARTYKUŁAMI DO PRODUKCJI ROLNEJ W SZCZECINIE.

22 kwietnia 1970 roku
zmarł

Czesław Wierzbicki

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitalnej przy ul. Unii Lubelskiej nastąpi dnia 25 kwietnia o g. 13.30.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 14 na Cmentarzu Centralnym

o czym zawiadamia
pogrążona w smutku
ŻONA z RODZINĄ

Koledze

Janowi Sarnowskiemu

wyrazy współczucia z powodu zgonu

Żony

składają

WSPÓŁPRACOWNICY Z POWIATOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH „UNIWERSUM" W SZCZECINIE.

Janowi Domagalskiemu

byłemu długoletniemu pracownikowi wyrazy głębokiego współczucia w związku ze zgonem

Żony

składają

DYREKCJA I ZAŁOGA PRZEDSIĘBIORSTWA TRANSPORTOWEGO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W SZCZECINIE.

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Szczecin, ul. Wszystkich Świętych 21–2. 3524-G

MISTRZ elektryk podejmie pracę na 1/2 etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 3526.

NIERUCHOMOŚĆ

DOM z ogródkiem w Zakopanem sprzedam okazyjnie z powodu wyjazdu. Wiadomość: Zakopane, ul. Nowotarska 27a. 3522-G

MATRYMONIALNE

WYTNIJ – szczęście – zachowaj. Prywatne Biuro Matrymonialne „Neptun", Gdańsk, Śniadeckich, pomyślnie kojarzy małżeństwa od 1920 r. 19-P

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus", Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 1340-K

KAWALER lat 40 pozna panią do lat 40. Cel małżeński. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 3527.

RÓŻNE

TELEWIZYJNE Pogotowie, Edward Dydo, tel. 367-18. 2960-G

PRALNIA Chemiczna, Dworcowa 6 czyści garderobę laminowaną, dywany. Termin 4-dniowy. 3401-G

Pracownicy poszukiwani

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa zatrudni natychmiast kierowców z I lub II kategorią prawa jazdy, robotników do prac przeładunkowych, monterów samochodowych, 2 kowali, kierowcę 6-tonowego dźwigu samojezdnego, kierownika Sekcji Gospodarki Taborem, do pracy na terenie Szczecina, Jasienicy k/Polic, Płoni, Świnoujścia i Stargardu Szczecińskiego. Przedsiębiorstwo dysponuje wysokospecjalizowanym taborem samochodowych. Praca przy przewozie materiałów budowlanych wynagradzana wg akordowego systemu płac. Zamiejscowym zapewniamy hotel robotniczy. Pracownikom wyróżniającym się zapewniamy podnoszenie kwalifikacji zawodowych na koszt przedsiębiorstwa. Zgłoszenia przyjmuje SPTSB Szczecin, ul Tama Pomorzańska 13-a, pok. 28, tel. 428-63, wewn. 19. Baza Transportowa w Jasienicy k/Polic, tel. 449-11, Baza Transportowa w Świnoujściu, ul. Grunwaldzka 54, tel. 22-58, Baza Terenowa w Stargardzie Szczecińskim, ul. Bogusława IV 15, tel. 42-58. 1449-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Szczecinie, ul. Derdowskiego 5 zatrudni naczelnego inżyniera. Wymagane wykształcenie wyższe ogólnobudowlane z uprawnieniami i minimum 7 lat praktyki na stanowisku kierowniczym. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie wg tabeli nr 1. 1413-K

Przedsiębiorstwo ZWZ „Centrowet" w Szczecinie, ul Targowa 4 (boczna Heyki), tel. 380-21 zatrudni od 1. VI. 1970 r. kierownika magazynu środków farmaceutycznych i sprzętu weterynaryjno-zootechnicznego. Wymagane minimum średnie wykształcenie, oraz 6 lat praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. 1414-K

„Droga przez walkę"

JUTRO, 25 bm. o godz. 19 w Teatrze Muzycznym odbędzie się premiera widowiska muzycznego „Droga przez walkę", do którego scenariusz opracowali szczecińscy autorzy: Janusz MARZEC i Walerian PAWŁOWSKI. Oprawę plastyczną spektaklu przygotował Jerzy KOŁACZ.

„Droga przez walkę" ukazuje dwa bardzo znamienne okresy z dziejów ZSRR — Rewolucję i Wojnę Ojczyźnianą.

Na zdjęciu: w jednym z obrazów widowiska (od prawej) H. Trybuś, E. Newada i B. Zgorzelski jako żołnierze Armii Radzieckiej. (ru)

Foto: Wanda Cieślakowa

Sesja DRN Szczecin-Dąbie

Remonty budynków – tematem obrad

DZIŚ w sali Dzielnicowego Domu Kultury odbyła się kolejna sesja DRN Szczecin-Dąbie. Radnym przedstawiono m. in. sprawozdanie Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych z wykonania remontów kapitalnych i bieżących budynków mieszkalnych w roku 1969.

W ub. roku podczas podobnej sesji rady podjęto uchwałę, w której zobowiązano DZBM do lepszej organizacji pracy i m.in. przyjęcia zasady kompleksowego przeprowadzania remontów kapitalnych budynków, włączając w to zarówno prace wodociągowe i gazowe oraz wzmożenia nadzoru nad robotami budowlanymi i instalacyjnymi.

Jak wynika z przedłożonego radnym sprawozdania, podjęta w ub. roku uchwała była respektowana i wprowadzona w życie przez DZBM. Przyczyniło się to do podniesienia na wyższy poziom organizacji pracy przy wykonywaniu remontów kapitalnych i bieżących, a tym samym pozwoliło na lepsze zaspokajanie potrzeb mieszkańców dzielnicy. Efektem tych przedsięwzięć jest znaczne zmniejszenie się liczby skarg lokatorów na jakość wykonywanych robót. Dalszą poprawę jakości prac remontowo-budowlanych może jedynie zapewnić zorganizowanie międzyzakładowej szkoły kształcącej fachowców w zawodach budowlanych. (dym)

Są jeszcze wolne miejsca

Szkoły chorążych – czekają

JAK informowaliśmy trwa obecnie akcja naboru kandydatów do szkół wojskowych wszelkich typów i specjalności. Są jeszcze m. in. wolne miejsca w szkołach chorążych: Wojsk Ochrony Pogranicza, Służby Topograficznej i Wojsk Zmechanizowanych. Do szkół tych przyjmowani są absolwenci szkół średnich ogólnokształcących lub zawodowych w wieku od 17 do 24 lat. Nauka, w zależności od typu szkoły trwa od 1 do 2 lat.

Absolwenci Szkoły Chorążych Wojsk Ochrony Pogranicza uzyskują stopień wojskowy młodszego chorążego oraz tytuł technika służby specjalnej i kierowani są na placówki graniczne i do sztabów WOP. Chorążym WOP przysługuje 30-dniowy urlop wypoczynkowy oraz dodatek specjalny do pensji w wysokości 5 do 15 proc. uposażenia, a ponadto okres służby w pododdziałach granicznych liczy się do wysługi lat w wymiarze półtorakrotnym.

W Szkole Chorążych Służby Topograficznej kandydaci posiadający dyplom technika geodety kształcą się 1 rok, a po Liceum Ogólnokształcącym 2 lata. Kandydaci przyjmowani są tylko na podstawie świadectw szkolnych oraz wyników badań psychotechnicznych i próby sprawności fizycznej. Po ukończeniu nauki kierowani są do pracy w małych zespołach topograficznych.

Szkoła Chorążych Wojsk Zmechanizowanych znajduje się przy Ośrodku Szkolenia Wojsk Lądowych w Elblągu i przygotowuje do pracy przyszłych dowódców plutonów ogólnowojskowych i innych pododdziałów pomocniczych. Do służby przyjmowani są kandydaci, starsi wiekiem spoza wojska, jak i z wojska. Ciekawy program szkolenia, oparty na bogatej bazie szkoleniowej zapewnia kadetom zdobycie wysokich kwalifikacji i umiejętności dowódczych. Szkoła dysponuje również biblioteką, salą kinową, klubokawiarnią, świetlicami żołnierskimi oraz dobrze wyposażonym ośrodkiem sportowym.

Zgłoszenia kandydatów do szkół chorążych przyjmuje w Szczecinie – Miejski Sztab Wojskowy przy ul. Piotra Skargi, gdzie także można uzyskać dodatkowe informacje i wyjaśnienia. (dym)

Kronika wypadków

WCZORAJ, kilka minut po godz. 17, wskutek tzw. przepięcia w sieci a co się z tym wiąże uszkodzenia izolacji, nastąpiła awaria 4 piętna stokilowoltowych kabli, zasilających w prąd część Śródmieścia i rejon za Odrą; trzy godziny później ten sam los spotkał Pomorzany.

W godz. 20.15—21.25 stanęły tramwaje linii „3", „4", „8" i częściowo „6". Brak prądu sparaliżował pracę w porcie, wodociągach, „Danie", „Famabudzie", Fabryce Czekolady „Gryf", która nawiasem mówiąc jeszcze do dzisiejszego popołudnia nie miała prądu.

Do likwidacji awarii przystąpiły natychmiast 2 brygady pogotowia energetycznego. Zasiliły one w energię niektóre, objęte zakłóceniami, rejony. Dalsze dwie brygady, pomiarowa i wykonawcza, pracowały całą noc przy usuwaniu skutków awarii.

• • •

MILICJA drogowa zanotowała wczoraj na terenie miasta 6 wypadków, w tym trzy — poważne. O godz. 14.30 na Al. Wojska Polskiego, nie opodal skrzyżowania z ul. Traugutta wpadła pod samochód 21-letnia Anna J., o godz. 20 u zbiegu ul. Mickiewicza i Traugutta samochód osobowy MA 9239 potrącił na przejściu dla pieszych kobietę nie ustalonego nazwiska i w trzy godziny później, na Al. Niepodległości dostał się pod koła „Warszawy" pijany przechodzień. 26-letni Jan S. Rannych skierowano do kliniki chirurgicznej PAM przy ul. Unii Lubelskiej.

• • •

W BRAMIE domu przy ul. Armii Czerwonej 37 znaleziono 23-letniego Henryka M., u którego lekarz pogotowia stwierdził złamanie obu nóg. Przyczyna wypadku — na razie nie ustalona. (ap)

Nowy hotel „Orbisu"

„Arkona" przyjmuje już gości

JAK już informowaliśmy przy ul. Panieńskiej w nowym hotelu „Orbisu", który przyjął nazwę „ARKONA" przez kilka dni trwały przygotowania do ostatecznego odbioru tego nowego obiektu. Po wstępnym rozruchu i generalnej próbie wszystkich urządzeń, szczególnie w zapleczu gastronomicznym, 22 bm. nastąpiło oficjalne przekazanie hotelu do eksploatacji. Szczecinowi przybyło 126 nowych miejsc hotelowych. Są to pokoje 2 i 1-osobowe, wszystkie wyposażone w łazienki.

Za dwa dni otwarta zostanie także hotelowa restauracja i kawiarnia na ok. 60 miejsc. Nie zakończono natomiast jeszcze prac porządkowych w otoczeniu hotelu. (z)

Nowe wyroby ze szczecińskich spółdzielni

SZCZECIŃSKIE spółdzielnie pracy podejmą w roku bieżącym produkcję kilkudziesięciu nowych artykułów rynkowych. „Elektrometal" wyrabiać będzie rolety do krajowych samochodów m-ki „Fiat". Produkowane w spółdzielni osłony na chłodnice znajdą się w placówkach handlowych „Motozbytu".

Szklarska Spółdzielnia Pracy dostarczać będzie na rynek szczeciński lustra w ładnych metalowych oprawach, a „Chemik" zaopatrzy nasze sklepy w gumowe kapturki na butelki do mleka i śmietany, które mają tę wyższość nad kapturkami z tworzywa sztucznego, że mocniej przylegają do butelki.

Wśród innych propozycji spółdzielni pracy wymienić warto składany stolik dziecięcy z tablicą i krzesełkiem, który jest bardzo przydatny zwłaszcza w mieszkaniach o niezbyt dużym metrażu.

(zdan)

Notatnik szczeciński

▲ KOLEJNE spotkanie literackie z cyklu „Autor – krytyk" odbędzie się dziś o godz. 19 w Klubie „13 Muz" przy pl. Żołnierza 2. W czasie spotkania, które poprowadzi I. G. Kamiński, dr St. Telega omówi twórczość Czesława Schabowskiego. Wstęp wolny.

• • •

▲ MIEJSKI Oddział Ligi Ochrony Przyrody zaprasza na odczyt doc. dr A. Stachak pt. „Rezerwaty przyrody Puszczy Bukowej pod Szczecinem i problem ochrony całego jej obszaru". Odczyt odbędzie się 25 bm. o godz. 18 w sali projekcyjnej Zamku.

• • •

▲ TAKSÓWKARZ, który wczoraj (23 bm.) ok. godz. 7 odwoził pasażera z Politechniki Szczecińskiej przy ul. Mickiewicza do WRN – proszony jest o zwrot, pozostawionej w samochodzie portmonetki z kluczami, do portierni gmachu RSW „PRASA" przy pl. Hołdu Pruskiego 8.

KURIEREM PO MIEŚCIE

„BAMBINO" NA ULICACH

CHOĆ pogoda się jeszcze nie ustabilizowała (raz jest ciepło, raz znów zimno), na ulicach pojawili się już sprzedawcy lodów

ŚLIMACZE TEMPO

WCZORAJ zauważyliśmy, 12 przy al. Wyzwolenia, vis a vis garmażerni naprawiane są tory tramwajowe. Prace przebiegają w takim tempie, że mamy wątpliwości, czy ukończone one zostaną do lata. Robotnicy wyraźnie się nie spieszą.

SODOMA I GOMORA

PRACOWNICY MPRB nr 1 budują przy ul. Kołłątaja, przy przystanku autobusowym MPK — pawilon, w którym pasażerowie będą mogli się schronić przed opadami deszczu lub śniegu. Na budowie panuje jednak taki nieład, że szpeci ona ten punkt miasta. Walają się połamane deski, cegły, chyli się ku ziemi okalający teren budowy zniszczony płot.

UL. BARBARY I UL. DŁUGOSZA — PRZYKŁADEM

PODCZAS wczorajszego rajdu po mieście z przyjemnością zauważyliśmy, 12 ulice Barbary i Długosza są tak czyste, że wyglądu mogłyby im pozazdrościć chodniki i jezdnie ulic śródmiejskich.

PUSTY KIOSK

PRZY al. Wyzwolenia stoi kiosk spożywczy „Krakus". Mamy wątpliwości, czy spełnia on należycie swe zadania, bo wczoraj np. jego sprzedawca oferował klientom jedynie dwa rodzaje cukierków i jeden gatunek herbatników. (zdan)

Czy kryzys usług bagażowych MPK?

ZWIĘKSZENIEM w naszym mieście liczby taksówek bagażowych zainteresowana jest zarówno dyrekcja MPK, jak i mieszkańcy oraz instytucje, korzystający z usług przewozowych. Tymczasem w roku bieżącym zanosi się na dalsze ograniczenie tego typu usług.

Spośród 37 bagażówek, jakimi dysponuje w chwili obecnej MPK, trzeba będzie w najbliższym czasie wycofać z eksploatacji (ze względu na ich zły stan techniczny) 20 pojazdów. W br. nowych bagażówek przyznano Szczecinowi zaledwie 13 sztuk. Prosty rachunek mówi, że pod koniec roku liczba tych, tak poszukiwanych w mieście środków transportu, zmaleje o dalszych 5 sztuk. Zdaniem dyrekcji MPK, dla zaspokojenia potrzeb użytkowników, należałoby w bieżącym roku zakupić dodatkowo 10 bagażówek.

Sprawa zbyt małego przydziału dostaw samochodów bagażowych dla MPK omawiana była m. in. na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej MRN. Postanowiono wystąpić do ministra Gospodarki Komunalnej o zwiększenie przydziału następnych się na bagażówki, samochodów marki „Żuk". Zwrócono się też do Prezydium WRN z prośbą o rozpatrzenie możliwości, czy z samochodów przydzielonych do dyspozycji tutejszego Wydz. Komunikacji, nie można by przeznaczyć kilka sztuk pojazdów dla potrzeb MPK. (tawo)

MY i NASZE MIASTO

Patrioci Szczecina

NASZA jubileuszowa ankieta MY I NASZE MIASTO dobiegła końca. Dziś zamieszczamy ostatnie wypowiedzi naszych Czytelników.

Przypomnijmy pytania ankiety:

1. Co osobiście uważa Pan(i) za największe osiągnięcie Szczecina?
2. Czym najserdeczniej związany jest Pan(i) ze Szczecinem?
3. Co zdaniem Pana(i) należałoby najpilniej usprawnić w naszym mieście?

Dziś odpowiadają:

STANISŁAW TELEGA – literat, bibliotekarz. Mieszka w Szczecinie od 1946 r.

1. Za jedno z największych osiągnięć Szczecina uważam, widoczne coraz bardziej, nawarstwianie się tradycji szczecińskiej, będącej ważnym elementem tworzenia się więzi społecznej. Chciałbym też podkreślić imponujące osiągnięcia, młodej przecież, nauki szczecińskiej w pewnych dziedzinach, m. in. w medycynie i archeologii.

2. Rodziną, którą tu założyłem, domem, który tu posiadam. Także wieloma kampaniami, które przez szereg lat toczyłem, a które zmierzały do podniesienia rangi kulturalnej naszego miasta. Wymienię tu choćby zabiegi o utworzenie w Szczecinie uniwersytetu, o rozwój bibliotekarstwa, o stworzenie warunków do pełniejszego rozwoju na naszym terenie literatury marynistycznej. M. in. z tych „walk" zrodziła się moja książka pt. „Odkrycie Bałtyku w literaturze", która ukaże się wkrótce na półkach księgarskich.

3. Jak najszybciej zrealizować myśl o utworzeniu w naszym mieście atrakcyjnego pisma społeczno-kulturalnego, uwzględniającego na swoich łamach ciekawą problematykę morską. Stworzyć warunki umożliwiające rozwój obecnego oddziału Stowarzyszenia Marynistów, mieszczącego się w Bramie Królewskiej i przekształcenie go w najciekawszy ośrodek kultury i sztuki marynistycznej (w zakresie literackim, plastycznym i muzycznym) w kraju.

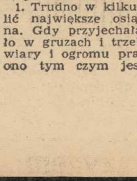

HALINA WOLNICKA, b. więzień obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu, Ravensbrueck, Neustadt. Od 30 lipca 1945 r. mieszka w Szczecinie, jest długoletnią cenioną działaczką Ligi Kobiet, Frontu Jedności Narodu, Społecznej Komisji Pojednawczej i Komitetu Blokowego.

1. Trudno w kilku słowach określić największe osiągnięcie Szczecina. Gdy przyjechałam miasto leżało w gruzach i trzeba było wielkiej wiary i ogromu pracy, by stało się ono tym czym jest; największym portem nad Bałtykiem, i ważnym ośrodkiem naukowym i to właśnie uważam za nasz wspólny, największy sukces minionego 25-lecia.

2. Najserdeczniej jestem związana przede wszystkim z ludźmi naszego miasta, a to dzięki długoletniej pracy społecznej, bez której nie wyobrażam sobie życia. W Szczecinie urodziły się moje córki, tutaj też wychowałam 9 dzieci pozbawionych rodzinnych domów. Czuję się potrzebna mojemu miastu, a to właśnie wiąże mnie z nim najbardziej.

3. Co należałoby usprawnić? Przede wszystkim usługi komunalne – w tym gazowe i wodociągowe. Chciałabym, aby powstawało coraz więcej placówek zbiorowego żywienia, co ułatwiłoby życie pracującej kobiecie. No i więcej nowych mieszkań. A marzeniem moim jest powstanie opery szczecińskiej, i to, żeby obywatele naszego miasta bardziej cenili i szanowali nasze wspólne dobro, dbali o czystość i estetykę Szczecina.

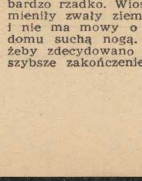

ELŻBIETA CHUDZIKIEWICZ – studentka II roku Wydziału Chemicznego Politechniki Szczecińskiej.

1. Sukcesy Szczecina w rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego są dla mnie oczywiste. Niemniej jednak najbardziej bliskim memu sercu osiągnięciem jest rozpoczęcie i kontynuacja budowy nowego obiektu dla Wydziału Chemicznego. Kto był choć raz na „chemii" wie, czym będzie dla nas nowy budynek.

2. W Szczecinie przebywam od 10 lat. To krótki, ale wystarczający okres czasu, aby pokochać to miasto, jego ulice i parki. Dlaczego? Tutaj skończyłam szkołę ogólnokształcącą, a teraz studiuję. Rosnę razem z tym miastem.

3. Wczesną jesienią na ul. Potulickiej odkopano przewody gazowe na odcinku od operetki do Hotelu „Piast". I na tym się skończyło, bowiem robotnicy pojawiają się tam bardzo rzadko. Wiosenne deszcze zamieniły zwały ziemi w grzęzawisko i nie ma mowy o dostaniu się do domu suchą nogą. Dobrze byłoby, żeby zdecydowano się na jak najszybsze zakończenie prac.